

Ks. JERZY KONIECZNY

OBOWIĄZKI I PRAWA DUCHOWNYCH

UWAGI NA MARGINESIE NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

I. WPROWADZENIE

W przemówieniu wygłoszonym z okazji uroczystej prezentacji nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego*¹ papież Jan Paweł II stwierdził, że Kościół zawsze troszczył się o regulację praw i obowiązków poszczególnych osób i grup w Kościele wynikających z różnorodności członków tego Kościoła i pełnionych przez nich zadań². Wyrazem tej troski było niewątpliwie przyjęcie, wśród wielu innych zasad wytyczających drogę reformy Kodeksu, również i tej, by nowy zbiór określał oraz chronił prawa każdego względem innych i wobec społeczności kościelnej³. Postulat proklamacji a także ochrony uprawnień i obowiązków znalazł w obecnym Kodeksie konkretny wyraz m.in. w sformułowaniu trzech katalogów obowiązków i praw przysługujących odpowiednio wszystkim wiernym (kann. 208—223), wiernym świeckim (kann. 224—231) oraz duchownym (kann. 273—289).

Jak podkreśla się we wstępie do ogłoszonego zbioru, wraz z promulgacją nowego Kodeksu „każdemu daje się możliwość poznania własnych praw i obowiązków”⁴. Mając zaś na uwadze dawny, przypomniany obec-

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis MDCCCCLXXXIII — AAS 75 (1983, II) XXX+317.

² Por. PONTIFICIA COMMISSIO CODICI IURIS CANONICI RECOGNOSCENDO, *Promulgazione e presentazione ufficiale del Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano 1983, s. 36.

³ Por. *Principia quae Codicis Iuris Canonici recognitionem dirigant*, nr 6—7, w *Communicationes* 1 (1969) 82—84; zob. też *Posoborowe prawodawstwo kościelne* (zebrał i przetłumaczył E. SZTAFROWSKI), Warszawa 1968 nn., t. III, z. 3, nr 5942—5951 (odtąd: PPK).

⁴ Por. *Codex Iuris Canonici*, Praefatio, w AAS 75 (1983, II) XXX.

nie, nakaz papieski stwierdzający, że „żadnemu kapłanowi nie wolno nie znać (swoich) kanonów”⁵, a nadto uwzględniając fakt, że jednym z głównych zadań biskupa diecezjalnego w odniesieniu do prezbiterów jest troska mająca za przedmiot ochronę przysługujących im uprawnień i czuwanie nad należytym wypełnianiem właściwych ich stanowi obowiązków (kan. 384), zainteresowanie nasze kieruje się ku podanemu przez Kodeks zestawieniu obowiązków i praw duchowieństwa.

Do niego też odnoszą się niniejsze uwagi, które, nie zamierzając stanowić wyczerpującego omówienia problematyki, pragną jedynie podkreślić niektóre, zwłaszcza nowe, jej aspekty i w ten sposób przyczynić się do lepszego poznania zagadnienia.

W tym celu proponuje się spojrzenie na odnośne normatywne sformułowania aktualnego Kodeksu w zestawieniu z odpowiednimi postanowieniami poprzedniej legislacji oraz w świetle wskazań Soboru Watykańskiego II, przy jednoczesnym uwzględnieniu stosownych norm wydanych w okresie posoborowym (oczywiście z zastrzeżeniem wynikającym z treści kan. 20), jak również wyników kolejnych etapów prac redakcyjnych publikowanych przez Papieską Komisję dla Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego. Zasadność zastosowania takiej właśnie metody wynika z jednej strony z silnych związków nowego Kodeksu z tradycją prawnoustawodawczą Kościoła, która przy interpretacji jego norm stanowi przecież niebagatelne kryterium hermeneutyczne zwłaszcza w odniesieniu do referujących dawne prawo przepisów⁶; z drugiej natomiast strony tłumaczy się zakorzeniem obowiązującego zbioru w eklezjologicznej doktrynie ostatniego Soboru, w stosunku do której ma on nie tylko koherentny⁷, ale również komplementarny charakter⁸ i to do tego stopnia, że — posługując się wyrażeniem Jana Pawła II — można go nazwać „ostatnim dokumentem soborowym”⁹.

⁵ Tamże, s. XVII: „nulli sacerdotum suos liceat canones ignorare”; zob. jednak nieco odmienną wersję w D. XXXVIII, c. 4.

⁶ Kryterium to zostało aktualnie skodyfikowane przez prawodawcę w kan. 6 § 2; por. G. FELICIANI, *Il nuovo Codice tra fedeltà e novità*, w *La normativa del nuovo Codice* (ed. E. CAPPELLINI), Brescia 1983, s. 9.

⁷ Autorytatywnym świadectwem potwierdzającym zgodność postanowień Kodeksu z nauką Soboru są m.in. fragmenty przemówień R. CASTILLO LARA, kard. A. CASAROLI oraz papieża JANA PAWŁA II wygłoszonych dnia 3 lutego 1983 r. z okazji uroczystej prezentacji nowego Kodeksu zawarte w *Promulgazione e presentazione...*, ss. 18—20, 27, 37 n.

⁸ Zob. JAN PAWEŁ II, Konst. Ap. *Sacrae disciplinae leges*, z dnia 25 stycznia 1983 r. — AAS 75 (1983, II) XI—XII.

⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Allocutiones ad Cursus Introductionis in Codicem Iuris Canonici a Pontificia Universitate Gregoriana oblatos*, w *Periodica* 72 (1983) 558; JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do Audytorów Roty Rzymskiej*, z dnia 26 stycznia 1984 r., w *L'Osservatore Romano* (wydanie polskie) 5 (1984) nr 1—2, s. 18.

II. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA KATALOGU OBOWIĄZKÓW I PRAW DUCHOWIEŃSTWA

Nie ulega wątpliwości, że rewaloryzacja przez Sobór Watykański II biblijnej kategorii Ludu Bożego¹⁰ i jej eklezjologiczna aplikacja¹¹ wyznały pewien zwrot w aktualnym rozumieniu Kościoła nie tylko na płaszczyźnie teologicznej¹², ale również w aspekcie prawnym¹³. Z kolei zakorzenienie nowego *Kodeksu Prawa Kanonicznego* — będącego przecież wyrazem tej odnowionej samoświadomości Kościoła — w soborowej doktrynie eklezjologicznej¹⁴ spowodowało znaczące reperkusje w odniesieniu do zagadnienia stanowiącego przedmiot naszych rozważań. Ujawniają się one zarówno na płaszczyźnie formalnej, m.in. w tytule i systematyce drugiej księgi *Kodeksu*¹⁵, w kontekście której umieszczona została interesująca nas problematyka¹⁶, jak też na płaszczyźnie merytorycznej, co znajduje swój wyraz m.in. w zdezaktualizowaniu się szeregu dawnych postanowień przy jednoczesnym podjęciu wielu nowych kwestii¹⁷.

¹⁰ Por. R. SCHNACKENBURG, *La Chiesa nel Nuovo Testamento*, Brescia³ 1971, ss. 160—168.

¹¹ Określenie to stanowi tytuł drugiego rozdziału konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, a pojęcie „Ludu Bożego” obecne jest niemal we wszystkich dokumentach Soboru. Soborowa dyskusja dotycząca stosowności użycia tego pojęcia w *Lumen gentium* i historia redakcji tekstu konstytucji zostały omówione i udokumentowane w dziele A. ACERBI, *Due ecclesiologie. Ecclesiologia giuridica ed ecclesiologia di comunione nella „Lumen gentium”*, Bologna 1975.

¹² Spośród ogromnie bogatej literatury przedmiotu sygnalizujemy tylko niektóre bardziej znaczące pozycje: R. SCHNACKENBURG, *L'Église Peuple de Dieu*, w *Concilium* 1 (1965) 91—100; O. SEMMELROTH, *L'Église, nouveau peuple de Dieu*, w *L'Église de Vatican II* (dir. G. BARAÚNA), t. II, Paris 1966, ss. 395—409; Y. M. CONGAR, *Kościół jako Lud Boży*, w *Concilium* 1—10, 1965/66, Poznań—Warszawa 1968, ss. 13—27.

¹³ Prawne konsekwencje teologicznego pojęcia „Ludu Bożego” ukazują m.in.: J. HERVADA—P. LOMBARDIA, *El derecho del Pueblo de Dios. Hacia un sistema de derecho canónico*, I. *Introducción. La constitución de la Iglesia*, Pamplona 1970, ss. 229—418; P. A. D'AVACK, *Il „Populus Dei” nella struttura e nelle funzioni odierne della Chiesa*, w *Persona e ordinamento* (Atti del II Congresso internazionale di diritto canonico. Milano 10—16 settembre 1973), Milano 1975, ss. 16—33.

¹⁴ Zob. Konst. Ap. *Sacrae disciplinae leges*, w *AAS* 75 (1983, II) XII; por. J. B. BEYER, *Constitutio Apostolica „Sacrae disciplinae leges” Codicis renovati promulgatio*, w *Periodica* 72 (1983) 193.

¹⁵ Księga druga, stanowiąca „kręgosłup” całego *Kodeksu*, nie nosi już tytułu *De personis*, jak to miało miejsce w *Kodeksie* z 1917 r., ale zatytułowana jest *De Populo Dei* — podobnie jak drugi rozdział *Lumen gentium*. Prawodawca pragnie przez to przejąć, już w tytule i systematyce księgi, całe bogactwo teologiczne i eklezjologiczne, a zwłaszcza fundamentalną ideę konstytucji, mówiącą że wierni, w tym także duchowni, nie są ujmowani w sposób wyizolowany, lecz przedstawieni głównie w wymiarze wspólnotowym, tworząc lud o hierarchicznej strukturze, jakim jest Kościół — zob. przemówienie R. CASTILLO LARA opublikowane w *Promulgazione e presentazione...*, s. 20; por. T. BERTONE, *Fedeli, laici, chierici e costituzione gerarchica*, w *La normativa...*, s. 106.

¹⁶ Zawarta jest ona w kann. 273—289, stanowiących trzeci rozdział trzeciego tytułu (*De ministris sacris seu de clericis*) części pierwszej (*De christifidelibus*) drugiej księgi (*De Populo Dei*) nowego *Kodeksu*.

¹⁷ Jeśli chodzi o obowiązki zob. np. kan. 275; w odniesieniu natomiast do praw zob. np. kann. 278, 281, 282, 283 § 2.

W odróżnieniu od poprzedniego zbioru¹⁸ zagadnienie obowiązków i praw przysługujących duchownym zostało obecnie ujęte pod wspólnym tytułem *De clericorum obligationibus et iuribus*¹⁹. Nowy tytuł i odmienna systematyka, oprócz wspomnianych wyżej racji, wynikają również z inspirowanego duchem nauki soborowej²⁰ faktu zniesienia dotychczasowych przywilejów duchowieństwa²¹, a nadto tłumaczą się zasadą korelatywności praw i obowiązków²².

Kodeksowa prezentacja specyficznych obowiązków i praw odnoszą-

¹⁸ Kodeks z roku 1917 poświęcił tej kwestii dwa oddzielne tytuły: *De iuribus et privilegiis clericorum* (kann. 118—123) oraz *De obligationibus clericorum* (kann. 124—144).

¹⁹ Tytuł taki zamieszczają również wcześniejsze schematy: PONTIFICIA COMMISSIO CODICI IURIS CANONICI RECOGNOSCENDO, *Schema canonum libri II De Populo Dei*, Typis Polyglottis Vaticanis MCMLXXVII, s. 62 (odtąd: *Schema canonum PD*) oraz PONTIFICIA COMMISSIO CODICI IURIS CANONICI RECOGNOSCENDO, *Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversiones S. R. E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum*, Libreria Editrice Vaticana 1980, s. 55 (odtąd: *Schema CIC*). W dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980 proponowano umieszczenie praw przed obowiązkami, a zatem tytuł *De clericorum iuribus et obligationibus*, powołując się na określenie tradycyjne (por. Kodeks z r. 1917) oraz uzasadniając taką właśnie kolejność sakramentalną konstytucją Kościoła. Propozycja nie została jednak przyjęta — zob. PONTIFICIA COMMISSIO CODICI IURIS CANONICI RECOGNOSCENDO, *Relatio complectens synthesim animadversionum ab Em. mis atque Exc. mis Patribus Commissionis ad novissimum schema Codicis Iuris Canonici exhibitum, cum responsionibus a Secretaria et Consultoribus datis*, Typis Polyglottis Vaticanis MCMLXXXI, Ad cann. 244—264, s. 62 (odtąd: *Relatio...*). Tak więc wszędzie tam, gdzie nowy Kodeks traktuje o obowiązkach i prawach (w odniesieniu do wszystkich wiernych: kann. 208—223; do świeckich: kann. 224—231; duchownych: kann. 273—289; do członków instytutów: kan. 662—672), zachowana jest ta właśnie kolejność.

²⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (= GS), nr 76, gdzie stwierdzono, że Kościół nie pokłada swoich nadziei w przywilejach ofiarowanych mu przez władzę państwową, a nadto wyraża gotowość wyrzeczenia się korzystania z pewnych praw legalnie nabytych, skoro się okaże, że korzystanie z nich podważa szczerłość jego świadectwa, albo że nowe warunki życia domagają się innych rozwiązań. (Cytowane teksty dokumentów soborowych pochodzą z wydania: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*. Tekst łacińsko-polski, Poznań 1968. W pracy zastosowano ponadto następujące skróty cytowanych dokumentów soborowych: AA = Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*; AG = Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes*; CD = Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*; DV = Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei verbum*; LG = Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*; OT = Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*; PC = Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*; PO = Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*; SC = Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*).

²¹ Chodzi tu o przywilej kanonu — KPK 1917 kan. 119, sądu — kan. 120, immunitetu — kan. 121 i kompetencji — kan. 122. Pewną pozostałością dawnego przywileju immunitetu, choć o odmiennym charakterze, jest norma zawarta w kan. 289 § 2 obecnego Kodeksu nakładająca na duchownych obowiązek korzystania ze zwolnień (*utantur exemptionibus*) z pełnienia pewnych funkcji i publicznych urzędów świeckich nie godzących się ze stanem duchownym, zwolnienia udzielanego przez władze świeckie a wynikającego z ustaw, umów czy zwyczaju — por. *Communicationes* 3 (1971) 192, 194; 9 (1977) 244.

²² Por. *Communicationes* 3 (1971) 192; 9 (1977) 244; *Schema canonum PD*, s. 9.

cych się do duchownych bierze pod uwagę istnienie wspólnego wszystkim członkom Ludu Bożego „statusu” z właściwymi mu obowiązkami i prawami podstawowymi, które nadal przysługują duchownym²³ z tej racji, że przyjęcie odpowiedniego stopnia święceń nie wyklucza ich z fundamentalnej w strukturze Ludu Bożego kategorii „wiernych” (por. kan. 207 § 1). Ponadto uwzględnia zasadę, że przynależy się do stanu duchownego²⁴ z momentem przyjęcia święceń diakonatu²⁵, przy czym w odniesieniu do diakonów, zwłaszcza zaś diakonów stałych, udział w obowiązkach i prawach podlega pewnym zrozumiałym modyfikacjom czy ograniczeniom²⁶. Podkreślić również należy, że zgodnie z treścią kan. 672 członkowie zrzeszeń realizacji rad ewangelicznych, oprócz wypełniania własnych obowiązków i praw (kann. 662—672), zobowiązani są do zachowania szeregu dyspozycji zawartych w omawianych przez nas kano-nach²⁷. Natomiast duchownych, członków społeczności życia apostołskie-go, oprócz obowiązków wynikających ze „statusu” członka, wiążą nadto wszystkie obowiązki stanu duchownego, chyba że co innego wynika z natury rzeczy lub z kontekstu (kan. 739).

Nie bez znaczenia jest również fakt, że w odróżnieniu od poprzedniej legislacji odnośne przepisy nowego Kodeksu podają raczej normy ogólne. Natomiast uprawnienie do dalszej bardziej szczegółowej specyfikacji pozostawiają generalnie prawu partykularnemu (kann. 275 § 1, 276 § 2, 4^o, 279 § 2, 283, 285 § 1), a konkretnie Konferencjom Biskupów (kann. 276 § 2, 3^o, 284), władzy biskupa diecezjalnego (kan. 277 § 3) lub własnego ordynariusza (kann. 285 § 4, 289) czy wreszcie prawu zwyczajowemu (kan. 284, por. kan. 280). Stanowi to praktyczne zastosowanie zasady pomocniczości będącej jedną z przyjętych przez pierwszy Synod Biskupów zasad wytyczających kierunek prac nad rewizją dawnego Kodeksu²⁸.

²³ Por. *Communicationes* 3 (1971) 196.

²⁴ Na określenie duchownych poprzedni Kodeks posługuje się często terminem technicznym „*status clericalis*” (np. kann. 136 § 3, 141 § 2, 213 § 1, 971), bądź wyrażeniem „*status sacerdotalis*” (np. kan. 1363 § 3) lub „*status ecclesiasticus*” (np. kan. 1371) — por. K. MÖRSORF, *Die Rechtssprache des Codex Iuris Canonici. Eine kritische Untersuchung*, Paderborn 1967, s. 128. Również Sobór mówi o „obowiązkach stanu” („...*ad officiorum proprii status adimpletionem*...” — PO 17, por. kan. 282 § 2) w odniesieniu do biskupów i kapłanów. Określenie „*status clericalis*” używane jest też przez Komisję dla Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego — por. *Communicationes* 3 (1971) 194; 9 (1977) 245. Pojawia się także w schemacie Kodeksu z r. 1980 (*Schema CIC*, kann. 252 § 1.3, 260 § 1, 264, 265—268), by wreszcie wejść również do promulgowanego tekstu Kodeksu (np. kann. 278 § 1.3, 285 § 2, 289, 290—293).

²⁵ Zob. PAWEŁ VI, *MP Sacrum diaconatus ordinem*, z dnia 18 czerwca 1967 r., nr 1 — AAS 59 (1967) 699; *MP Ministeria quaedam*, z dnia 15 sierpnia 1972 r., nr I — AAS 64 (1972) 531; *MP Ad pascendum*, z dnia 15 sierpnia 1972 r., nr IX — AAS 64 (1972) 540; por. kan. 266.

²⁶ Zob. kan. 288; por. *Communicationes* 6 (1974) 45.

²⁷ Chodzi tu o kann. 277, 285—287, 289; jeśli zaś są duchownymi, wiąże ich nadto dyspozycja kan. 279 § 2.

²⁸ Por. *Principia quae Codicis Iuris Canonici recognitionem dirigant*, nr 5, w *Communicationes* 1 (1969) 80—82; por. *PPK*, t. III, z. 3, nr 5936—5941.

III. OBOWIĄZKI DUCHOWNYCH

Analiza wyszczególnionych w Kodeksie obowiązków duchowieństwa pozwala na zestawienie ich w kilka grup tematycznych: A) pozostające w relacji do pełnionego ministerium, B) związane z owocnością posługi, C) dotyczące kondycji ekonomicznej kleru, D) wynikające ze szczególnego charakteru posłannictwa i „wydzielenia” z Ludu Bożego, E) odnoszące się do stosunków ze wspólnotą państwową. Stwierdzić nadto należy, że ujęte są one bądź w formie pozytywnej jako nakaz lub polecenie czy zachęta do spełnienia czegoś, bądź też negatywnie, a więc jako obowiązek, przybierający niekiedy formę zakazu, nieczynienia czegoś czy powstrzymania się od określonych zachowań.

A. OBOWIĄZKI POZOSTAJĄCE W RELACJI DO PEŁNIONEGO MINISTERIUM

1. Ponieważ duchowni podlegają obowiązkom i prawom przysługującym wszystkim wiernym, zatem objęci są również spoczywającym na wiernych ogólnym obowiązkiem okazywania szacunku i posłuszeństwa wszystkim biskupom jako pasterzom Ludu Bożego (kan. 212 § 1.3). Poza tym ciąży na nich szczególne zobowiązanie w tej materii w odniesieniu do własnego ordynariusza oraz papieża (kan. 273), który — jak stwierdza się na innym miejscu — jest ordynariuszem Kościoła powszechnego²⁹. W porównaniu ze sformułowaniem poprzedniego Kodeksu³⁰ zwraca zatem uwagę wyraźne rozciągnięcie obowiązku również w stosunku do papieża³¹, a także usunięcie z tekstu dawnego kanonu wzmianki mówiącej, iż obowiązek ten, właściwy wszystkim duchownym, w sposób szczególny ciąży na prezbiterach³².

Proponowane przez Sobór teologiczne uzasadnienie obowiązku posłuszeństwa³³ zmierza do wykazania, że wynika on z pokory i dyspozycyjności duchownych w szukaniu „*nie swojej woli, ale woli Tego, który ich posłał*” Ta dyspozycyjność Chrystusowych ministrów „*jakby związanych przez Ducha św.*”, który powołuje ich do „*wypełnienia Boskiego dzieła*”, pozostaje w ustawicznej relacji do zasady konstytucyjnej, jaką jest

²⁹ Zob. *Relatio...*, Ad can. 247, s. 63; por. kan. 134 § 1.

³⁰ Por. KPK 1917 kan. 127.

³¹ Chociaż dotychczasowy Kodeks nie mówił wprost o papieżu, niemniej doktryna kanoniczna interpretowała referowany obowiązek również w odniesieniu do jego osoby — por. F. X. WERNZ—P. VIDAL, *Ius canonicum ad Codicis normam exactum*, t. II, Romae 1923, s. 103.

³² Obecnie „*clerici*” wobec dawnego sformułowania „*omnes clerici, praesertim vero presbyteri*” — KPK 1917 kan. 127.

³³ Por. J. FRISQUE, *Le décret „Presbyterorum ordinis”. Histoire et commentaire*, w *Les prêtres. Formation, ministère et vie* (Unam Sanctam 68), Paris 1968, ss. 171 n.

„wspólnota hierarchiczna całego Ciała” Z tego też tytułu pokora autentycznych ministrów przyobleka postać posłuszeństwa. Działając we wspólnocie hierarchicznej winni oni „przyjmować i wykonywać w duchu wiary nakazy lub zlecenia papieża, własnego biskupa, a także innych przełożonych” W ten sposób przez posłuszeństwo „zachowują i wzmacniają niezbędną jedność w posłudze ze swymi braćmi”, szczególnie zaś „z widzialnymi rządcami swego Kościoła i współpracują przy budowie Ciała Chrystusowego” (PO 15).

Z prawnego zaś punktu widzenia rację owego specjalnego zobowiązania stanowi przede wszystkim hierarchiczna zależność od biskupa³⁴ wynikająca z uczestnictwa — na mocy przyjętych święceń i w powiązaniu z misją kanoniczną — w posłudze biskupiej³⁵. Wyjątkowość zobowiązania, poza koniecznym charakterem hierarchicznej zależności od biskupa³⁶, dyktowana jest nadto przyjęciem święceń tytułem służby Kościołowi partykularnemu³⁷, co znajduje swe logiczne konsekwencje w inkardynacji do określonej diecezji (por. kann. 265, 266). Wreszcie obowiązek ten wynika również z przyrzeczenia posłuszeństwa składanego ordynariuszowi przez przyjmującego święcenia³⁸.

Przedstawiany kanon mówi o obowiązku szacunku (*reverentia*) i posłuszeństwa (*oboedientia*). Choć nie brak opinii upatrujących w pojęciu szacunku synonimu posłuszeństwa³⁹, na ogół jednak uszanowanie wymagane przez kanon określa się jako zobowiązanie do objawów czci i szacunku należnych osobie zwierzchnika z racji zajmowanego przezeń stanowiska⁴⁰.

Odnosnie do zakresu omawianego obowiązku należy sprecyzować, że nie ma on charakteru nieograniczonego. Chociaż niektórzy autorzy prawa

³⁴ Por. na ten temat także wcześniejszą opinię doktryny — A. VERMEERSCH — I. CREUSEN, *Epitome Iuris Canonici*, t. I, Mechliniae—Romae³ 1963, s. 251.

³⁵ PO 7: „To posłuszeństwo kapłańskie, przepojone duchem współpracy, opiera się na samym uczestnictwie w posłudze biskupiej, które zostaje udzielone prezbiterom przez sakrament kapłaństwa i misję kanoniczną”; por. także LG 28.

³⁶ Por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 154.

³⁷ Por. LG 41 a także kan. 266 § 1.3. „Służba Kościołowi partykularnemu” stanowi niewątpliwie odpowiednik „służby diecezji”, technicznego wyrażenia stosowanego w poprzednim Kodeksie (kan. 981) na oznaczenie jednego spośród tzw. „tytułów kanonicznych” święceń (por. kan. 979). Opinia o obowiązku posłuszeństwa wynikającym z przyjęcia święceń tytułem służby diecezji nie była jednak podzielana przez wszystkich wcześniejszych autorów — zob. np. A. VERMEERSCH—I. CREUSEN, *dz. cyt.*, I, s. 251.

³⁸ Chodzi tu o przyrzeczenie składane biskupowi przed przyjęciem każdego z wyższych święceń nakazane Instrukcją Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa z dnia 27 grudnia 1930 r. — AAS 23 (1931) 125, 127.

³⁹ Por. F. X. WERNZ—P. VIDAL, *dz. cyt.*, II, s. 101. Wydaje się, że również soborowe sformułowanie mówiące o „ze czcią okazywanym posłuszeństwie” (*reverenter oboediant* — LG 28) nie upatruje w okazywaniu szacunku odrębnego zobowiązania.

⁴⁰ Por. M. ZUROWSKI, *Hierarchiczne funkcje zarządzania Kościołem*, t. I, Warszawa 1979, s. 159.

dekretalów odnosili go do wszystkiego, co dokonuje się „extra iudicium” lub „in iudicio”⁴¹, obecnie jednak przyjmuje się, że dotyczy on wszystkich napomnień i nakazów wydanych w granicach władzy rozkazującego, a ustalonych przez przepisy kanonów⁴², co znalazło zresztą odzwierciedlenie w ukutym przez doktrynę pojęciu „posłuszeństwa kanonicznego”⁴³. Zakres posłuszeństwa, nakreślony przez przepisy kościelne, wyznaczony jest rzeczową, personalną lub terytorialną kompetencją przełożonego i to do tego stopnia, że przekroczenie przez niego określonej prawem sfery pozbawia rozkaz charakteru legalnego, a podwładnego zwalnia z obowiązku⁴⁴. Posłuszeństwo kanoniczne dotyczy szczególnie spraw związanych z pełnioną funkcją i odnoszących się do życia kleru⁴⁵. W tej materii przysługuje biskupowi diecezjalnemu bądź ordynariuszowi uprawnienie specyfikacji ogólnych postanowień kodeksowych⁴⁶. Wyłączona zostaje natomiast z zakresu omawianego obowiązku sfera prywatnego życia duchownych nie wykazująca interferencji z należyтым wypełnianiem obowiązków stanu⁴⁷.

Nakaz posłuszeństwa zostaje wzmocniony możliwością nałożenia słusznej kary⁴⁸ na tych, którzy pomimo upomnienia, trwają w nieposłuszeństwie prawowitym poleceniom czy zakazom Stolicy Apostolskiej, ordynariusza lub przełożonego⁴⁹. Upór w nieposłuszeństwie stanowi bowiem jedno z przestępstw przeciwko władzy kościelnej.

2. Doniosłą konsekwencją nakazu posłuszeństwa jest, wynikający ze święceń przyjętych tytułem służby Kościołowi partykularnemu⁵⁰, obowiązek podjęcia i wiernego wypełnienia powierzonego przez własnego ordynariusza zadania (kan. 274 § 2).

Zakres obowiązku jest wyznaczony treścią łacińskiego terminu „*munus*” Poprzedni Kodeks posługiwał się tym pojęciem w wielu różnych znaczeniach⁵¹. Niemniej w odpowiednim kanonie⁵² określenie to obej-

⁴¹ Zob. F. X. WERNZ—P. VIDAL, *dz. cyt.*, II, s. 101.

⁴² Por. M. ŻUROWSKI, *dz. cyt.*, I, s. 159.

⁴³ Zob. np. P. H. JONE, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, t. I, Paderborn 1950, s. 136; K. MÖRSDORF, *Lehrbuch des Kirchenrechts auf Grund des Codex Iuris Canonici*, t. I, Paderborn¹¹ 1964, s. 258; M. ŻUROWSKI, *dz. cyt.*, I, s. 155.

⁴⁴ Por. K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 258.

⁴⁵ Por. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 136.

⁴⁶ W relacji do biskupa diecezjalnego zob. np. kann. 277 § 3, 289; w stosunku zaś do ordynariusza kan. 285 § 4; por. nadto kann. 286, 287 § 2.

⁴⁷ Por. K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 258.

⁴⁸ Zob. kan. 1371, 2^o; por. F. COCOPALMERIO, *La normativa penale della Chiesa*, w *La normativa...*, s. 310.

⁴⁹ Poprzedni Kodeks przewidywał również możliwość zastosowania „odpowiednich kar”, z cenzurą włącznie, wobec tych, którzy byli uparcie nieposłuszni prawowitym poleceniom lub zakazom papieża czy własnego ordynariusza (kan. 2331 § 1) — por. F. DELLA ROCCA, *Istituzioni di diritto penale canonico*, Torino 1961, ss. 195 n.

⁵⁰ Zob. nota 37.

⁵¹ Zob. K. MÖRSDORF, *Die Rechtssprache...*, ss. 186 n.

⁵² KPK 1917 kan. 128.

mowało kompleksowo wszystkie możliwe funkcje kościelne⁵³. Tak więc użyty w omawianym kontekście termin oznaczał nie tylko urzędy w sensie ścisłym, jak np. urząd proboszcza czy wikariusza, lecz także inne funkcje duszpasterskie, jak słuchanie spowiedzi, prowadzenie katechezy, głoszenie kazań itp.⁵⁴, a nawet funkcje pozbawione ściśle duszpasterskiego charakteru⁵⁵ czy, jak powiada Sobór, jakiegokolwiek powierzone zadanie, także skromniejsze i mniej znaczne (PO 15).

Dawny Kodeks nakazywał przyjęcie wyznaczonego przez własnego ordynariusza zadania w sytuacji określanej jako „*necessitas Ecclesiae*”, przy czym jej ocena należała do samego przełożonego⁵⁶. Autorzy byli na ogół zgodni, że konieczność ta winna być rozumiana w sensie szerokim i wyznaczana dobrem wiernych oraz Kościoła lokalnego⁵⁷. Według niektórych wystarczała „wielka użyteczność”, która, z racji kanonicznego tytułu święceń na służbę diecezji, stanowiła wyczerpujące uzasadnienie zobowiązania do posłusznego przyjęcia powierzonego zadania nawet wówczas, gdy nie zachodziła sytuacja wyraźnej konieczności⁵⁸. Nowy Kodeks natomiast ujmuje problem bardziej ogólnie nie wymieniając żadnego konkretnego kryterium w tej materii. Niemniej jednak również obecnie winno być uwzględniane dawne kryterium konieczności, które — jak podkreślono w dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980 — jest zawsze „*implicite*” zakładane⁵⁹.

Omawiany obowiązek nie posiada bezwzględnego charakteru. Powodem zwalniającym od wypełnienia go — podobnie zresztą jak poprzednio — jest istnienie prawnie znaczącej przeszkody⁶⁰, przy czym sąd o jej istnieniu i wystarczalności należy do ordynariusza⁶¹.

W poprzednim Kodeksie obowiązek ten był wzmocniony możliwością nałożenia kary w formie suspensy „*a divinis*” za opuszczenie bez zezwolenia ordynariusza powierzonego urzędu⁶². Choć brak w nowym Kodeksie odnośnego przepisu, wydaje się, że i w tym przypadku przysługuje ordy-

⁵³ Zob. K. MÖRSDORF, *Die Rechtssprache...*, s. 186.

⁵⁴ Zob. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 137.

⁵⁵ Por. *Código de Derecho Canónico y legislación complementaria*. Texto latino y versión castellana, con jurisprudencia y comentarios (Biblioteca de Autores Cristianos 7 a), Madrid⁹ 1974, s. 58.

⁵⁶ Por. KPK 1917 kan. 128.

⁵⁷ Por. M. ŻUROWSKI, *dz. cyt.*, I, s. 160.

⁵⁸ Por. np. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 137; K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 259. Inni jednak autorzy są zdania, że nie można nałożyć tego obowiązku bez wyraźnej konieczności, kierując się jedynie kryterium użyteczności — por. np. F. X. WERNZ — P. VIDAL, *dz. cyt.*, II, s. 106; *Código...*, ss. 57 n.

⁵⁹ Por. *Relatio...*, Ad can. 245, s. 63.

⁶⁰ Jako prawne przeszkody autorzy wymieniają np. poważną chorobę, niebezpieczeństwo duchowe, wyraźną niechęć miejscowej ludności — zob. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 137; por. M. ŻUROWSKI, *dz. cyt.*, I, s. 160; starszy wiek, przeciążenie pracą — por. K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 259.

⁶¹ Por. F. X. WERNZ — P. VIDAL, *dz. cyt.*, II, s. 107; *Código...*, s. 58.

⁶² Por. KPK 1917 kan. 2399.

nariuszowi uprawnienie ukarania podwładnych z tytułu nieposłuszeństwa (por. kan. 1371, 2°).

3. Aby zapewnić należyte wykonywanie powierzonego zadania, Kodeks nakłada na duchownych obowiązek rezydencji w diecezji, nawet w przypadku niepiastowania urzędu rezydencjalnego (kan. 283 § 1).

Jak wiadomo, doktryna rozróżnia podwójny obowiązek rezydencji we własnej diecezji: ogólny, wynikający z faktu inkardynacji i z hierarchicznej zależności od przełożonego, oraz specjalny, związany z pełnieniem tzw. urzędów rezydencjalnych⁶³. Cytowany kanon zobowiązuje zatem do rezydencji w sensie ogólnym. Konsekwentnie zakazany jest — bez przynajmniej domniemanego zezwolenia własnego ordynariusza — pobyt poza diecezją przez dłuższy czas (*per notabile tempus*). Sformułowanie obowiązku w nowym Kodeksie nie odbiega w zasadzie od poprzednich ustaleń⁶⁴. Nowością jest jednak wyjaśnienie, że ów „dłuższy czas”, co do rozumienia którego istniały wśród komentatorów zdania podzielone⁶⁵, określany jest obecnie przez prawo partykularne. Brak natomiast dotychczasowych dość szczegółowych postanowień normujących sprawę pobytu duchownych w innej diecezji, przy jednoczesnym zachowaniu inkardynacji do własnej⁶⁶.

Uporządkowane wykonywanie posługi i szacunek względem przełożonego wymagają jednak, by duchowny przed opuszczeniem diecezji na znaczny czas, a także przed wyjazdem na przysługujące mu według ustaleń prawa powszechnego bądź partykularnego wakacje (por. kan. 283 § 2), uprzedził o tym własnego ordynariusza celem uzyskania odpowiedniego zezwolenia. Powoływanie się na domniemane zezwolenie winno być ograniczone do przypadków jedynie koniecznych⁶⁷.

4. Świadectwem wpływu doktryny soborowej na postanowienia obecnej legislacji jest, nie sformalizowany w poprzednim Kodeksie, obowiązek uznania i popierania misji, jaką świeccy, każdy według swojej roli, wykonują w Kościele i świecie (kan. 275 § 2)⁶⁸.

⁶³ Zob. *Código...*, s. 65; por. A. VERMEERSCH—I. CREUSEN, *dz. cyt.*, I, s. 265.

⁶⁴ Zob. KPK 1917 kan. 143; por. S. BISTA, *Uwagi prawno-pastoralne o obowiązku rezydencji duchowieństwa parafialnego*, w *Wiadomości Diecezjalne. Organ urzędowy kurii diecezjalnej w Katowicach* 41 (1973) 168—174.

⁶⁵ Ponieważ pojęcie „*notabile tempus*” nie zostało autorytatywnie zdefiniowane, niektórzy z autorów rozumieli pod tym określeniem czas przekraczający okres trzech miesięcy — zob. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 151; *Código...*, s. 65; inni zaś okres od dwóch do trzech miesięcy — zob. K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 271; inni jeszcze czas przekraczający okres jednego miesiąca — zob. A. VERMEERSCH—I. CREUSEN, *dz. cyt.*, I, s. 265. W praktyce jednak czas ten był określany najczęściej przez prawo partykularne — zob. np. *Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Pralatury Pilskiej* 1 (1945) nr 1, s. 10.

⁶⁶ Por. KPK 1917 kan. 144.

⁶⁷ Por. A. DEPASQUALE, *Stati e funzioni del Popolo di Dio*, w *Il diritto nel mistero della Chiesa*, t. II, Roma 1981, s. 141.

⁶⁸ Podkreślić należy, że aktualne sformułowanie tego obowiązku jest wynikiem pewnej ewolucji merytorycznej ujawniającej się w odpowiednich modyfikacjach

Sobór bowiem, podając wskazania dotyczące wzajemnych relacji między duchownymi a świeckimi, poleca duchownym uznanie godności świeckich i właściwego im udziału w posłannictwie Kościoła. Zaleca gotowość do współpracy z nimi, a nawet zachęca, uznając doświadczenie i kompetencję świeckich, do wysłuchiwanie ich opinii. Wskazuje nadto, że należy powierzać świeckim zadania w służbie Kościoła, zostawiając im swobodę i pole do działania, a nawet odpowiednio zachęcając ich, by przystępowali do pracy także z własnej inicjatywy (por. PO 9, LG 37).

Obowiązek wyrażony w cytowanym kanonie łączy się niewątpliwie z tymi postanowieniami Kodeksu, które formułują odpowiednie obowiązki-prawa wszystkich wiernych (kann. 208, 211), a świeckich w szczególności (kan. 225), i w ich kontekście winien być odczytywany. Tak więc najpierw jest on korelatywny z ciążącym na wszystkich wiernych obowiązkiem współpracy, zgodnie z własną pozycją i zadaniem, we wspólnym dziele budowania Kościoła (kan. 208) oraz z przysługującym im prawem współpracy w przepowiadaniu wszystkim ludziom zbawienia⁶⁹. Z drugiej natomiast strony jest korelatywny z nałożonym na świeckich obowiązkiem apostołatu, zwłaszcza tam, gdzie jedynie za ich pośrednictwem może być głoszona Ewangelia i rozpoznany Chrystus⁷⁰. Wreszcie

terminologicznych. Schemat z r. 1977 mówił tylko o „uznaniu” (*agnoscant*) przez duchownych, a zwłaszcza kapłanów, misji właściwej świeckim (*Schema canonum PD*, kan. 133 § 1). Natomiast schemat Kodeksu z r. 1980 (*Schema CIC*, kan. 248 § 2) oraz definitywny tekst ustawy nakładają obowiązek jej „uznania i popierania” (*agnoscant et promoveant*), co zresztą jest bardziej zgodne z duchem i terminologią soborową (por. PO 9).

⁶⁹ Por. kan. 211. Chodzi tu o prawo-obowiązek wynikający z chrześcijańskiej egzystencji, ukonstytuowanej sakramentalnie przez chrzest i bierzmowanie, właściwy wszystkim wiernym, a nie tylko posiadającym święcenia. Tym ostatnim zaś, według praktyki przedsoborowej, przyznany był monopol w dziedzinie apostołskiego posłannictwa Kościoła, także w odniesieniu do kwestii popierania tego apostołatu, kierowania nim i jego uporządkowanego wykonywania — por. P. A. BONNET, *De omnium christifidelium obligationibus et iuribus*, w P. A. BONNET—G. GHIRLANDA, *De christifidelibus, de eorum iuribus, de laicis, de consociationibus*. Adnotationes in Codicem, Romae 1983, s. 42.

⁷⁰ Por. kan. 225, który precyzuje dwa obowiązki-prawa świeckich odnoszące się do ich misji w Kościele i w świecie.

W § 1 zawarte jest ogólne zobowiązanie do apostołatu w kontekście misji Kościoła, wynikające — podobnie jak w przypadku wszystkich wiernych — z chrztu i bierzmowania, do apostołatu polegającego na głoszeniu Ewangelii. Kanon przyznaje świeckim prawo wykonywania tego apostołatu bądź indywidualnie, bądź w łączności z innymi.

Według nauki soborowej istnieje rozróżnienie między apostołatem świeckich pełnionym przez głoszenie Ewangelii, bez współpracy z apostołatem hierarchicznym, a apostołatem polegającym na ścisłej współpracy z hierarchią kościelną. W cytowanym kanonie nie chodzi z pewnością o apostołat, który według terminologii LG 33 c miałby polegać na bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchii (por. AA 20). W LG 33 c bowiem ów apostołat wykonywany w ścisłej współpracy z hierarchią identyfikowany jest z bezpośrednim dziełem ewangelizacji i różni się od apostołatu pojętego w sensie ogólnym, który LG 31 b identyfikuje ze świadectwem życia, jakie winni dawać świeccy.

Również zespół konsultorów *De laicis deque associationibus fidelium* rozróżniał ogólne i szczególne wykonywanie apostołatu przez świeckich, pojmując to ostatnie

po trzecie treść kanonu stanowi konsekwencję postanowienia kodeksowego odnoszącego się do misji świeckich w Kościele, gdzie wprost stwierdza się zdolność odpowiednio przygotowanych laików do otrzymania tych urzędów kościelnych i posług, które wolno im piastować zgodnie z przepisami prawa (kan. 228 § 1).

B. OBOWIĄZKI ZWIĄZANE Z OWOCNOŚCIĄ POSŁUGI

1. Poprzedni Kodeks stanowił zasadę, że duchowni zobowiązani są do prowadzenia bardziej świętego niż osoby świeckie życia wewnętrznego oraz mają świecić przykładem cnoty i dobrych uczynków⁷¹.

Według nauki soborowej dążenie do świętości jest powinnością wspólną wszystkim członkom Ludu Bożego wynikającą z ich konsekracji chrzcielnej (PO 12; por. LG 32. 39—41). Nie ma różnych stopni świętości, bowiem — jak stwierdza Sobór — „w rozmaitych rodzajach życia i powinnościach jedną świętość uprawiają wszyscy” (LG 41), oraz w innym miejscu: „Wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są podmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości” (LG 39). Konsekwentnie zatem w nowym Kodeksie powinność ta figuruje zarówno w kontekście obowiązków spoczywających na wszystkich wiernych (kan. 210) jak i wśród specyficznych obowiązków duchowieństwa (kan. 276 § 1), przy czym w przypadku kleru nie jest rozważana w kategoriach porównawczych w stosunku do pozostałych członków Ludu Bożego.

Ponieważ jednak według Soboru istnieją różne tytuły dążenia do świętości i różne drogi jej osiągnięcia⁷², wobec tego także Kodeks w

jako współpracę w apostołstwie właściwym hierarchii: „*Etiam in hoc statuto declaratur ius et officium omnium laicorum exercendi apostolatam, tum actione individuali tum in associatione cum aliis, necnon capacitas qua laici gaudent cooperandi cum apostolatu proprio hierarchicae, si quidem ad id vocentur*” — zob. *Communications* 2 (1970) 95.

Kanon 225 § 1 nie podtrzymuje jednak tego rozróżnienia i ma na uwadze apostołat polegający na głoszeniu Ewangelii. Podkreśla się jednak (por. G. GHIRLANDA, *De laicis iuxta novum Codicem*, w *Periodica* 72, 1983, 58), że chociaż cytowany kanon nie mówi o współpracy w apostołacie hierarchii, to jednak każda działalność świeckich będąca bezpośrednim głoszeniem zbawienia jest przecież współdziałaniem w apostołacie, który w Kościele jest zawsze hierarchiczny z racji wykonywania go pod najwyższym kierownictwem hierarchii.

W § 2 cytowany kanon traktuje o obowiązku apostołatu, rozumianym również w sensie ogólnym, a polegającym na dawaniu przez laików życiowego świadectwa w warunkach świeckich. Specyfika tego obowiązku polega na kierowaniu sprawami świeckimi według ducha Ewangelii (por. LG 31 b).

Syntetyzując należy stwierdzić, że kanon przyznaje świeckim podwójną misję: w Kościele i w świecie. Przy czym misja głoszenia Ewangelii ma charakter ogólny i jako taka spoczywa na wszystkich wiernych. Natomiast w odniesieniu do świata misja kierowania sprawami świeckimi po myśli Bożej stanowi specyficzne zadanie ludzi świeckich.

⁷¹ Zob. KPK 1917 kan. 124.

⁷² Por. M. LABOURDETTE, *La sainteté, vocation de tous les membres de l'Église*, w *L'Église de Vatican II* (dir. G. BARAÚNA), t. III, Paris 1966, ss. 1105—1117.

przypadku osób duchownych stara się uwypuklić szczególny tytuł tego zobowiązania (*peculiari ratione*). Podkreśla zatem najpierw sakramentalne zakorzenienie obowiązku (kan. 276 § 1; por. kan. 1008; PO 12). Wiadomo bowiem, że o ile z jednej strony duchowni, tak samo zresztą jak wszyscy wierni, na mocy konsekracji chrzcielnej wezwani są do dążenia ku doskonałości, o tyle z drugiej strony przez przyjęty sakrament święceń zostają szczególnie poświęceni Bogu stając się „żywymi narzędziami Chrystusa Wiecznego Kapłana”, aby na swój sposób zastępować Chrystusa oraz działać w Jego imieniu (PO 12; por. LG 28) i stąd winni dążyć do doskonałości Tego, którego reprezentują. Jednakże ścisły związek konsekracji kapłańskiej z misją, sprawiający że posługa kapłańska obok charakteru teocentrycznego posiada jednocześnie wymiar antropocentryczny⁷³, prowadzi do wyakcentowania kolejnego tytułu obowiązku, który, według sformułowania kodeksowego, polega na tym, że duchowni „są szafarzami Bożych tajemnic w służbie Ludu Bożego” (kan. 276 § 1; por. kan. 1008; PO 12). Tak więc, obok konsekracji dokonanej mocą przyjętych święceń, również szczególny charakter posługi pełnionej przez duchownych w łonie Ludu Bożego stanowi zasadniczą rację ich obowiązku dążenia do świętości życia.

Wśród konkretnych środków służących rozwojowi osobistej świętości kleru poprzedni Kodeks wymieniał następujące: częstą spowiedź, codzienne rozmyślanie, nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, modlitwę różańcową oraz rachunek sumienia⁷⁴, nadto odprawianie rekolekcji⁷⁵, a także codzienną modlitwę brewiarzową sprawowaną według przepisów liturgicznych⁷⁶.

Aby lepiej zrozumieć ducha obecnych przepisów w tym zakresie i pewne innowacje wynikające z tekstu nowych kanonów, pragniemy przywołać w tym miejscu odpowiednie postanowienia soborowe. Przedstawiają one szereg elementów duchowości kapłańskiej (PO 12) i wymieniają różne konkretne środki mające służyć rozwojowi życia duchowego prezbiterów (PO 18; por. LG 28; OT 8), a także poświęcają szczególną uwagę świętości biskupów (CD 15; por. LG 26) i diakonów (LG 29). Tak więc Sobór — zwłaszcza w dekrecie o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* — wskazuje, poza „świadomym wykonywaniem swej posługi” (por. PO 12—14), na „zwyczajne i szczególne, nowe i stare środki (...), które Kościół zaleca, a czasem nawet nakazuje dla uświęcenia swoich członków” (PO 18). Środki te, zaprezentowane dość wstrzeźliwie, zostają uporządkowane pod względem znaczenia i wagi oraz przedstawione w sformułowaniu podkreślającym ich związek z pełnionym ministe-

⁷³ Por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 164.

⁷⁴ Zob. KPK 1917 kan. 125.

⁷⁵ Zob. KPK 1917 kan. 126.

⁷⁶ Zob. KPK 1917 kan. 135.

rium⁷⁷. Pierwsze miejsce zajmuje wśród nich „stół Pisma św. i Eucharystii” Dalej podkreślone zostaje z jednej strony owocne przyjmowanie sakramentów, zwłaszcza zaś częsta spowiedź przygotowywana codziennym rachunkiem sumienia, z drugiej zaś gotowość do pełnienia swego posłannictwa. Ponieważ szczególnym przykładem tej gotowości jest Maryja, Ją zatem, jako podporę posługiwania, winno się chwalić i kochać z synowską pobożnością i czcią. Wreszcie mowa jest o codziennej rozmowie z Chrystusem i nawiedzeniu Najświętszego Sakramentu, rekolekcjach (*recessus spiritualis*), kierownictwie duchowym, wypróbowanej modlitwie myślniej i innych dowolnie wybranych formach modlitwy⁷⁸.

Próbując ogólnie scharakteryzować środki uświęcenia duchownych wskazane przez nowy Kodeks (kan. 276 § 2), należy stwierdzić, że prawodawca — inspirowany nauką soborową — pomija niektóre środki tradycyjne, inne odpowiednio modyfikuje oraz wprowadza pewne nowe formy. Na uwagę zasługuje również odmienna w porównaniu z poprzednim Kodeksem systematyka, a w konsekwencji także odpowiednie przesunięcie akcentów, uwidocznione w nierównym stopniu obowiązywalności. Wreszcie należy podkreślić, że o ile w dawnym zbiorze raczej na ordynariuszu miejsca spoczywała troska o to, by życie wewnętrzne podległych mu duchownych było utrzymane na odpowiednim poziomie⁷⁹, o tyle perspektywa nowego Kodeksu zmierza do uwypuklenia osobistego charakteru tych obowiązków⁸⁰ i osobistej odpowiedzialności za ich wypełnienie.

Przeanalizujmy zatem proponowane obecnie przez prawodawcę środki, z pomocą których duchowni winni zdążać do — jak powiada Sobór — *„stale coraz wyższej świętości, dzięki której stawaliby się z każdym dniem coraz lepszymi narzędziami w służbie całego Ludu Bożego”* (PO 12).

a) Na pierwszym miejscu wymienione jest wierne i niestrudzone wypełnianie pasterskiej posługi (kan. 276 § 2, 1^o). Jak nietrudno zauważyć, jest to nowa, w porównaniu z propozycjami poprzedniej legislacji, forma dążenia duchownych do świętości, a jej aktualne sformułowanie jest echem i jednocześnie praktyczną aplikacją odpowiednich wskazań soborowych⁸¹.

b) Dalej prawodawca zachęca duchownych do posilania swego życia duchowego z podwójnego stołu Pisma św. i Eucharystii (kan. 276 § 2, 2^o).

⁷⁷ Por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 180.

⁷⁸ Zob. PO 18; por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 180.

⁷⁹ Por. KPK 1917 kan. 125: *„Curent locorum Ordinarii...”*

⁸⁰ Por. M. ŻUROWSKI, *dz. cyt.*, I, s. 154.

⁸¹ Por. PO 12: *„Przez same bowiem święte czynności, jak i przez całe swoje posługiwanie (...) zmierzają ku doskonałości życia”*; PO 13: *„Prezbiterzy osiągną świętość w sposób im właściwy, wypełniając szczerze i niezmiernie swe obowiązki w Duchu Chrystusowym”*; LG 41: *„Przed wszystkim pasterze trzody Chrystusowej powinni (...) zbożnie i ochotczo, z pokorą i męstwem pełnić służbę swoją, która tak wypełniona stanie się także dla nich wzniostym środkiem uświęcenia”*.

Jednak przy takim sformułowaniu obowiązku, przypominającym dość kontrowersyjne określenie soborowe o „*karmieniu się słowem Bożym z dwóch stołów: Pisma św. i Eucharystii*”⁸², uwaga prawodawcy skupia się zasadniczo na problemie ofiary eucharystycznej. I tak, według brzmienia kanonu, prezbiterzy są usilnie zapraszani (*enixe invitantur*) do codziennego sprawowania Mszy św.⁸³, diakoni zaś do również codziennego udziału w niej.

Podkreślić należy, że zarówno obecność tego przepisu w katalogu obowiązków kleru, jak też jego sformułowanie stanowią pewną nowość w porównaniu z postanowieniami poprzedniego Kodeksu. Dawniej mówiło się o Mszy św. na innym miejscu⁸⁴, stwierdzając obowiązek jej odprawiania przez duchownych kilka razy w roku, chyba że inne tytuły wskazywały na konieczność większej częstotliwości⁸⁵. Poza tym formalnie nie traktowano jej jako środka uświęcenia duchownych.

c) W inwentarzu środków mających służyć uświęceniu kleru kolejną pozycję zajmuje obowiązek codziennego odmawiania liturgii godzin (kan. 276 § 2, 3°).

Według ustaleń poprzedniego zbioru obowiązek modlitwy brewiarzowej spoczywał na duchownych wyższych święceń⁸⁶, na osobach posiadających beneficja kościelne, choć nie będących duchownymi z wyższymi święceniami⁸⁷, oraz na osobach zakonnych o ślubach uroczystych⁸⁸. Zarówno w nauce soborowej (SC 83—86. 96; PO 5) jak i w odnowionej modlitwie brewiarzowej *Liturgia Horarum*⁸⁹ podtrzymany został nakaz odmawiania jej przez wszystkich duchownych⁹⁰ od diakonatu wzwyż⁹¹, przy czym w stosunku do diakonów stałych zobowiązanie to potraktowa-

⁸² Zob. PO 18; por. DV 21; PC 6. Kontrowersyjne, ponieważ wyrażenie to zostało wprowadzone do tekstu dekretu *Presbyterorum ordinis* przy sprzeciwie 44 ojców soborowych — por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 180 nota 245.

⁸³ Por. jednak nieco odmienne w duchu sformułowanie kan. 904 obecnego Kodeksu, który głosi, że „...kapłani powinni często odprawiać, a zaleca się usilnie codzienne odprawianie...”

⁸⁴ Por. KPK 1917 kan. 805.

⁸⁵ Por. KPK 1917 kann. 306, 315, 339, 348 § 2, 440, 466, 471, 473.

⁸⁶ Por. KPK 1917 kan. 135.

⁸⁷ Por. KPK 1917 kan. 1475.

⁸⁸ Por. KPK 1917 kan. 610 § 1.3.

⁸⁹ Promulgowana przez PAWEŁA VI, Konst. Ap. *Laudis canticum*, z dnia 1 listopada 1970 r. — AAS 63 (1971) 527—535.

⁹⁰ Por. *Institutio generalis de Liturgia Horarum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1971, nr 17: „*Quae res praesertim ad omnes attinet, qui ad Liturgiam Horarum persolvendam speciali mandato vocati sunt: episcopi videlicet et presbyterii (...)* aliique ministri sacri necnon religiosi” (zob. też PPK, t. IV, z. 2, nr 7923); nr 29: „*Episcopi ergo et presbyteri, aliique ministri sacri, qui mandatum ab Ecclesia acciperunt (cf. n. 17) Liturgiam Horarum celebrandi, integrum eius cursum cotidie persolvant, Horarum veritate, quantum fieri potest, servata*” (zob. też PPK, t. IV, z. 2, nr 7941).

⁹¹ Por. PAWEŁ VI, MP *Ad pascendum*, nr VIII a: „*Diaconi ad Presbyteratum vocati ex ipsa sacra ordinatione obstringuntur obligatione Liturgiam Horarum celebrandi*” — AAS 64 (1972) 540.

no mniej wiążąco⁹². Nowy Kodeks stwierdza, że codzienne odmawianie liturgii godzin jest obowiązkowe w stosunku do prezbiterów i diakonów przygotowujących się do kapłaństwa (*obligatione tenentur*), a diakonów stałych wiąże (*persolvant*)⁹³ w zakresie ustalonym przez odpowiednią Konferencję Biskupów⁹⁴.

Postanowienia soborowe (SC 97) i normy ustawodawstwa posoborowego przyznawały ordynariuszom⁹⁵ władzę dyspensowania swych podwładnych, w poszczególnych wypadkach i dla słusznej przyczyny, całkowicie lub częściowo, z obowiązku odmawiania brewiarza, a także władzę zamieniania tego obowiązku na inny⁹⁶. Nowy Kodeks nie uwzględnia możliwości zamiany ani też nie mówi wprost o zwolnieniu. Jednak ewentualność udzielenia dyspensy w tym wypadku zawarta jest — jak sądzimy — w ogólnej władzy dyspensowania, zarówno z prawa powszechnego jak i partykularnego, przyznanej biskupom diecezjalnym w odniesieniu do swoich podwładnych i w relacji do własnego terytorium⁹⁷. Zachowany musi być oczywiście warunek przewidziany przez prawo, jakim jest istnienie słusznej i racjonalnej przyczyny z uwzględnieniem okoliczności przypadku i powagi przepisu (kan. 90). Natomiast zwolnieni z tego obowiązku zostają jedynie ci, którzy zgodnie z prawem utracili stan ducho-

⁹² Por. PAWEŁ VI, MP *Ad pascendum*, nr VIII b: „...maxime decet stabiles Diaconatus aliquam saltem partem Liturgiae Horarum, ab Episcopali Conferentia definiendam, cotidie recitare” — AAS 64 (1972) 540.

⁹³ Zauważyć należy, że dyspozycja ta uległa pewnemu zastrzeżeniu. Wcześniejsze bowiem schematy używały bardziej łagodnego i mniej wiążącego sformułowania: „...invitantur ut (...) persolvant...” — por. *Schema canonum PD*, kan. 134 § 2, 3^o; *Schema CIC*, kan. 249 § 2, 3^o. W dyskusji nad ostatnim schematem, powołując się na MP PAWEŁA VI, *Sacrum diaconatus ordinem*, nr 25 (AAS 59, 1967, 702), usunięto z tekstu słowa „invitantur ut” — por. *Relatio...*, Ad can. 249, s. 64.

⁹⁴ Przedstawiona dyspozycja Kodeksu nie wyklucza oczywiście odpowiedniego obowiązku spoczywającego na członkach instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, którym związani są zgodnie ze swymi konstytucjami (por. kan. 1174 § 1). Nadto do uczestnictwa w liturgii godzin zostają obecnie usilnie zachęceni także pozostali wierni (por. kan. 1174 § 2).

⁹⁵ Instrukcja *Inter Oecumenici*, z dnia 26 września 1964 r., będąca dokumentem wykonawczym do soborowej Konstytucji o liturgii, w numerze 79 rozciągnęła to uprawnienie także na wyższych przełożonych zakonów kleryckich nie wyjętych lub stowarzyszeń kleryckich żyjących we wspólnocie bez ślubów — AAS 56 (1964) 896.

⁹⁶ MP PAWEŁA VI, *Pastorale munus*, z dnia 30 listopada 1963 r. w numerze I, 26 przyznało biskupom diecezjalnym władzę zamieniania — z powodu słabego wzroku albo innej przyczyny i na czas jej trwania — brewiarza na codzienne odmawianie przynajmniej trzeciej części różańca lub innych modlitw — AAS 56 (1964) 9—10; por. B. I. BELLUCO, *Novissimae Ordinariorum locorum facultates. Commentarium in Motu-Proprio „Pastorale Munus”*, Romae 1964, ss. 143—146.

⁹⁷ Por. kan. 87 § 1. Według treści kanonu zabronione jest jedynie dyspensowanie od zachowania ustaw o charakterze procesowym czy karnym oraz od tych przepisów, od których dyspensacja jest zastrzeżona Stolicy Apostolskiej. Ale nawet i w tych przypadkach ordynariusz może dyspensować, przy założeniu jednak, że odniesienie się do Stolicy Apostolskiej jest utrudnione, a ewentualne opóźnienie mogłoby stworzyć niebezpieczeństwo powstania poważnej szkody. Musi tu chodzić oczywiście o taką dyspensę, której Stolica Apostolska zwykła udzielać (por. kan. 87 § 2).

wny⁹⁸. Skutkiem bowiem takiej utraty jest pozbawienie przysługujących do tej pory praw, jak również zwolnienie, z wyjątkiem celibatu (kan. 291), ze wszystkich obowiązków właściwych stanowi duchownemu (kan. 292).

d) Kolejny środek uświęcenia to nałożone w formie obowiązku polecenie (*tenentur*) odprawiania rekolekcji (kan. 276 § 2, 4^o). W aktualnym sformułowaniu zobowiązania zwraca uwagę użycie przez prawodawcę nowego wyrażenia. Miejsce dawnego technicznego terminu „*exercitia spiritualia*”⁹⁹ zajmuje obecnie zwrot „*recessus spiritualis*”¹⁰⁰. Określenie to, o niewątpliwie szerszym zakresie treściowym, umyślnie zostało wprowadzone przez prawodawcę celem objęcia nim także innych niż tradycyjne form rekolekcji¹⁰¹. Mało precyzyjne sformułowanie obowiązku w dawnym Kodeksie nakazującym odprawianie rekolekcji przynajmniej (*saltem*) co trzy lata i w miejscu wyznaczonym przez ordynariusza¹⁰², zrodziło niejedolitą interpretację przepisu¹⁰³. Aktualna dyspozycja kładzie kres dyskusjom, przekazując prawu partykularnemu sprecyzowanie częstotliwości odprawiania rekolekcji przez duchownych¹⁰⁴. Podkreślić rów-

⁹⁸ Utrata przynależności do stanu duchownego może nastąpić w potrójny sposób: na mocy wyroku sądowego lub dekretu administracyjnego stwierdzających nieważność święceń, na skutek prawnie nałożonej kary, bądź na mocy reskryptu Stolicy Apostolskiej (kan. 290). Warto tu może odnotować, że wcześniejszy projekt Kodeksu przewidywał nadto inne sposoby: z samego prawa w przypadkach wyraźnie przez prawo określonych oraz przez dekret dymisji ze stanu duchownego (*ex officio*) — zob. *Schema canonum PD*, kan. 150; por. *Communicationes* 3 (1971) 196—197; 9 (1977) 245.

⁹⁹ Kodeks z r. 1917 posługiwał się tym terminem aplikując go na ogół konsekwentnie w różnym kontekście: zarówno w odniesieniu do obowiązków osób duchownych (kan. 126) jak i w relacji do alumnów seminariów (kan. 1367, 4^o), w stosunku do przyjmujących święcenia (kan. 1001), odbywających postulat (kan. 541), nowicjat (kan. 571 § 3), czy w stosunku do zakonników (kan. 595 § 1, 1^o). Synonimem było rzadko stosowane określenie „*pia exercitia*” (kan. 465 § 3, por. kan. 420 § 1, 7^o).

¹⁰⁰ Termin ten, przejęty z nomenklatury soborowej (por. PO 18) na oznaczenie wszystkich rodzajów rekolekcji (por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 180 nota 249), stosowany jest w nowym Kodeksie dość niekonsekwentnie. O ile bowiem w odniesieniu do obowiązków osób duchownych jest mowa o „*recessus spiritualis*” (podobnie w relacji do proboszczów — kan. 533 § 2; przy zakonnikach użyte jest określenie „*annua sacri recessus*” — kan. 663 § 5), to jednak w stosunku do alumnów (kan. 246 § 5) czy przygotowujących się do święceń (kan. 1039) użyte jest tradycyjne określenie „*exercitia spiritualia*”. W kontekście natomiast obowiązków członków instytutów świeckich mowa jest tak o „*annua recessus tempora*” jak i o innych wynikających z własnego prawa „*exercitia spiritualia*” (kan. 719).

¹⁰¹ Takich np. jak pochwalane i zalecane comiesięczne dni skupienia — por. *Relatio...*, Ad can. 249, s. 64.

¹⁰² Por. KPK 1917 kan. 126.

¹⁰³ Mając na uwadze użycie przez prawodawcę terminu „*saltem*”, niektórzy autorzy wnioskowali o uprawnieniu ordynariusza miejsca do nałożenia corocznego obowiązku (por. A. VERMEERSCH — I. CREUSEN, *dz. cyt.*, I, s. 251; *Código...*, s. 57) lub przynajmniej postulowali taką częstotliwość (np. K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 257 nota 3). Inni jednak kwestionowali możliwość takiej interpretacji przepisu (por. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 135).

¹⁰⁴ Trudno przewidzieć ewentualne dyspozycje lokalne w tym względzie. Mając jednak na uwadze fakt, że w odniesieniu do seminarzystów (kan. 246 § 5), pro-

niez należy, że brak obecnie wzmianki o możliwości zwolnienia z tego obowiązku przez ordynariusza w przypadku szczególnym przy jednoczesnym zaistnieniu słusznej przyczyny¹⁰⁵.

e) W katalogu przedstawionych przez prawodawcę środków uświęcenia kleru osobne miejsce zajmują dwie grupy (kan. 276 § 2, 5^o), które — ze względu na użyty termin „*sollicitantur*”¹⁰⁶ — są raczej środkami jedynie polecanymi duchownym a pozbawionymi charakteru „*stricte*” obligatoryjnego właściwego obowiązkom w ścisłym tego słowa znaczeniu¹⁰⁷.

1^o Pierwszą grupę stanowią wyliczone **k o n k r e t n i e** przez prawodawcę następujące środki uświęcenia: regularna modlitwa myślna, częste (*frequenter*) przystępowanie do sakramentu pokuty oraz szczególna cześć oddawana Bogurodzicy Dziewicy. W związku z podanym zestawieniem nasuwają się pewne spostrzeżenia.

— W odniesieniu do modlitwy myślnej zwraca uwagę jedynie drobna różnica terminologiczna wyrażająca się w tym, że poprzedni Kodeks mówił o codziennym (*quotidie*), obecny zaś powiada o jej regularnym (*regulariter*) praktykowaniu.

— Brak bliższego sprecyzowania w dawnym Kodeksie częstotliwości przystępowania do sakramentu pokuty (*frequenter*) zrodził rozbieżne interpretacje tekstu przepisu¹⁰⁸. Sobór nie rozwiązał istniejących wątpliwości, zadowolając się również poleceniem o charakterze ogólnym¹⁰⁹. Jedyna konkretna wskazówka w tej materii, pochodząca z okresu posoborowego, zawarta jest w dokumencie, który jednak nie odnosi się wprost do duchownych, lecz do zakonników i członków instytutów świeckich¹¹⁰, przy czym w przeciwieństwie do Kodeksu, który żądał od przełożonych, by troszczyli się o przynajmniej cotygodniową spowiedź podległych ich

boszczów (kan. 533 § 2), zakonników (kan. 663 § 5), a nawet członków instytutów świeckich (kan. 719) istnieje według nowego Kodeksu polecenie corocznych rekolekcji, wydaje się przez analogię, że również wobec kleru diecezjalnego będzie można zastosować kryterium roczne, skądinąd w wielu Kościołach lokalnych od dawna już praktykowane.

¹⁰⁵ Por. KPK 1917 kan. 126.

¹⁰⁰ W dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980, celem nadania przepisowi większej mocy wiążącej, proponowano usunięcie z tekstu słowa „*sollicitantur*” jako wyrażającego zbyt nieśmiałą zachętę — zob. *Relatio...*, Ad can. 249, s. 64.

¹⁰⁷ Por. A. DEPASQUALE, *art. cyt.*, s. 141.

¹⁰⁸ Niektórzy autorzy, przez analogię do obowiązku cotygodniowej spowiedzi nałożonego na seminarzystów (kan. 1367, 2^o) i zakonników (kan. 595 § 1, 3^o), wnioskowali, że również w przypadku duchownych należy stosować podobne kryterium (por. A. VERMEERSCH — I. CREUSEN, *dz. cyt.*, I, s. 250). Inni jednak bronili poglądu, że spowiedź comiesięczna może być również rozumiana jako częsta spowiedź (por. *Código...*, s. 57).

¹⁰⁹ Por. PO 18, gdzie użyty jest również termin „*frequenter*”.

¹¹⁰ Chodzi tu o Dekret Kongregacji Zakonów i Instytutów Świeckich *Dum canonicarum legum*, z dnia 8 grudnia 1970 r. — AAS 63 (1971) 318—319; por. A. GUTIERREZ, *Decretum circa usum et administrationem sacramenti Paenitentiae diei 8 dec. 1970*, w *Commentarium pro Religiosis et Missionariis* 52 (1971) 350—360.

władzy osób¹¹¹, zwraca się wprost do nich zachęcając je do częstej, tj. dwa razy w miesiącu spełnianej praktyki¹¹². Nowy Kodeks nie usuwa dotychczasowych wątpliwości. Brak w nim bowiem bliższych ustaleń w stosunku do tych kategorii osób, w odniesieniu do których dawny Kodeks podawał kryterium tygodniowe¹¹³, a także w relacji do osób objętych wyżej cytowanym dokumentem (kann. 664, 719 § 3). Prawodawca zadowala się podaniem bardzo ogólnego wskazania, zostawiając być może prawu partykularnemu bądź zwyczajowi, czy wreszcie indywidualnej potrzebie regulację bardziej szczegółową.

— Gdy idzie o specjalną cześć oddawaną Matce Bożej, podkreślić należy, że chociaż według nowego Kodeksu pobożność maryjna wyraża się także w modlitwie różańcowej¹¹⁴, niemniej jednak wśród obowiązków ciążących na duchownych modlitwa ta nie jest obecnie wymieniana.

— Jak łatwo zauważyć, zestawiając omawiany kanon z normą poprzedniego Kodeksu¹¹⁵, nie ma aktualnie wzmianki o codziennym nawiedzeniu Najświętszego Sakramentu oraz również codziennym rachunku sumienia¹¹⁶. Co prawda w dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980 wysuwano sugestię uzupełnienia przedstawionego wyliczenia tymi tradycyjnymi formami¹¹⁷, ale propozycja nie została przyjęta. Tekst kanonu uznano za „*sobrius et substantialiter completus*”, wyjaśniając nadto, że bardziej szczegółowe normy w tym zakresie mogą być stanowione przez Konferencje Biskupów¹¹⁸.

2° Oprócz konkretnie wskazanych form pobożności kanon poleca ogólnie korzystanie z innych „*communibus et particularibus*” środków uświęcenia. I tutaj, jak się wydaje, mogą odnaleźć się wszystkie dotychczas tradycyjnie praktykowane formy pominięte przez ustawę.

2. Kolejnym obowiązkiem mającym związek z owocnością posługi jest obowiązek zachowania doskonałej i wieczystej wstrzemięźliwości oraz celibatu (kan. 277 § 1).

Chociaż nowy Kodeks, podtrzymując ten podwójny nakaz, nie wprowadza w jego zakresie żadnych istotnych zmian, niemniej na uwagę za-

¹¹¹ Por. KPK 1917 kan. 595 § 1, 3°

¹¹² Por. Dekret *Dum canonicarum legum*, nr I, 3: „*frequentier, i. e. bis in mense*” — AAS 63 (1971) 318.

¹¹³ Por. nota 108.

¹¹⁴ Wskazuje na to fakt, że w odniesieniu do alumnów (kan. 246 § 3) i osób zakonnych (kan. 663 § 4) prawodawca wyjaśnia, iż winni oni ożywiać kult maryjny „*etiam per mariale rosarium*”.

¹¹⁵ Por. KPK 1917 kan. 125.

¹¹⁶ Codzienne nawiedzenie Najśw. Sakramentu (kan. 663 § 2) oraz również codzienny rachunek sumienia (kan. 664) figurują jednak na liście obowiązków osób zakonnych.

¹¹⁷ Powoływano się przy tym zarówno na dawny Kodeks (por. kan. 125) jak również na zalecenia Soboru (por. PO 18) czy wreszcie na postanowienia ustawodawstwa posoborowego (por. MP *Sacrum diaconatus ordinem*, nr 26 — AAS 59, 1967, 703).

¹¹⁸ Zob. *Relatio...*, Ad can. 249, s. 64.

sługuje przytoczona przez prawodawcę motywacja, która odzwierciedlając naukę ostatniego Soboru, stanowi pewną innowację w prawnym sformułowaniu obowiązku.

Tak więc nakazowi zachowania czystości zostało przydane, zakorzenione w Piśmie św. (por. Mt 19,12), a wielokrotnie powtórzone przez Sobór (PO 16; por. LG 42; OT 10), uzasadnienie wyrażające się w słowach „*propter Regnum coelorum*” (kan. 277 § 1). Tenże Sobór stwierdził, że realizacja doskonałej i trwałej czystości praktykowanej ze względu na Królestwo niebieskie posiada niebagatelne znaczenie dla życia kapłańskiego, ponieważ jest znakiem a zarazem bodźcem miłości pasterskiej i szczególnym źródłem duchowej płodności w świecie (PO 16). Sądzić należy, że taki jest również duch aktualnego przepisu.

Także obowiązkowi zachowania celibatu, określanemu jako „*szczególny dar Boży*” (kan. 247 § 1; por. PO 16), przydaje prawodawca stosowną motywację opartą na racjach teologiczno-pasterskich. Stwierdza bowiem w omawianym kanonie, że przez celibat święci szafarze łatwiej mogą niepodzielnym sercem łączyć się z Chrystusem, a także swobodniej oddać się służbie Bogu i ludziom. Nie sposób nie doszukać się i tutaj echa nauki Soboru, który wyraźnie zwraca uwagę na fakt, iż celibat z wielu względów odpowiada kapłaństwu (PO 16). Akcentując najpierw rację teologiczną stwierdza, że przez celibat prezbiterzy zostają poświęceni Chrystusowi w nowy i wyjątkowy sposób. Następnie przytacza racje o charakterze pastoralnym związane z posłannictwem kapłańskim oraz z wykonywaniem posługi. Nie mają one jednak wydźwięku czysto pragmatycznego, ale wynikają z przyjętego przez Sobór teocentryczno-antropocentrycznego pojęcia ministerium¹¹⁹ ujmowanego w kontekście silnych związków z konsekracją i posłannictwem. Rozumiany zatem w tym duchu celibat, co prawda związany z kapłaństwem ale nie wymagany przez jego naturę, nie jest kwestią osobistej doskonałości ani sprawą większej subiektywnej dyspozycyjności w odniesieniu do powierzonych misji. Celibat odpowiada kapłaństwu z racji obiektywnych wymogów ministerium kapłańskiego. Zakorzeniony jest w tajemnicy Chrystusa i w Jego posłannictwie¹²⁰.

Należy również podkreślić, że w obecnym sformułowaniu obowiązku brak jest stwierdzenia, iż duchowni grzeszący przeciwko czystości są winni popełnienia świętokradztwa¹²¹. Milczenie prawodawcy w tej sprawie nie świadczy bynajmniej o zmianie kwalifikacji czynu, ale jest jedynie wyrazem stanowiska, że problem ten należy raczej do zagadnień teologii moralnej¹²².

¹¹⁹ Por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, ss. 137—142.

¹²⁰ *Tamże*, ss. 172—176.

¹²¹ Por. KPK 1917 kan. 132 § 1.

¹²² Por. *Relatio...*, Ad can. 250, s. 64.

Obowiązek zachowania celibatu przez duchownych zostaje wzmocniony szeregiem dodatkowych dyspozycji rozsianych w tekście Kodeksu. Wśród nich wymienić należy normę stwierdzającą nieważność małżeństwa zawieranego przez posiadających święcenia (kan. 1087) oraz inną, która stanowi, że duchowny usiłujący zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne, popada w karę suspensy „*latae sententiae*”, a nawet może być pozbawiony przynależności do stanu duchownego (kan. 1394 § 1), przy czym „*ipso iure*” zostaje usunięty z urzędu kościelnego (kan. 194 § 1, 3°). Poza tym usiłowanie zawarcia małżeństwa, choćby tylko cywilnego, stanowi nieprawidłowość do przyjęcia święceń (kan. 1041, 3°). Obwarowanie prawne obowiązku przejawia się wreszcie w tym, że zwolnienie z celibatu zarezerwowane jest wyłącznie papieżowi i nie wynika bezpośrednio z utraty stanu duchownego (kan. 291 w połączeniu z kann. 290 i 292).

Z omawianą problematyką wiąże się również, szeroko dyskutowana w okresie prac legislacyjnych, kwestia powtórnego małżeństwa diakonów stałych. Chociaż według dyscypliny wprowadzonej przez papieża Pawła VI zasadniczo również diakoni stali byli zobowiązani do zachowania celibatu¹²³, to jednak nie wykluczało się możliwości wykonywania funkcji diakona przez tych, którzy spełniając wymagane warunki już jako żonaci otrzymali święcenia; tacy nadal żyli w małżeństwie, choć w przypadku wdowieństwa nie mogli ożenić się ponownie¹²⁴. Zasada ta została przyjęta w pracach nad redakcją nowego Kodeksu¹²⁵. Jednak w toku dyskusji zarysowały się nowe perspektywy¹²⁶, które zaowocowały w sformułowaniu schematu Kodeksu z r. 1980 znoszącym zakaz powtórnego małżeństwa diakonów stałych¹²⁷. Promulgowany tekst nie przewiduje jednak tej możliwości, wracając na pozycje wytyczone przez Pawła VI.

a) W połączeniu z obowiązkiem wstrzemięźliwości podaje Kodeks normę polecającą duchownym odnoszenie się z należyłą roztropnością do osób, uczęszczanie do których mogłoby narazić na niebezpieczeństwo zachowanie obowiązku lub wywołać zgorszenie wiernych (kan. 277 § 2).

Jak widać, jest to sformułowanie dość ogólne w porównaniu z drobiazgowymi rozporządzeniami dawnego Kodeksu mającymi charakter wyraźnego zakazu. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że nowe prawo, w przeciwieństwie do poprzedniego zbioru, który traktował tylko o kontaktach duchownych z kobietami¹²⁸, mówi ogólnie o osobach (*cum*

¹²³ Por. PAWEŁ VI, *MP Sacrum diaconatus ordinem*, nr 4 — AAS 59 (1967) 699.

¹²⁴ *Tamże*, nr 11 — AAS 59 (1967) 700.

¹²⁵ Por. *Schema canonum PD*, kan. 135 § 2.

¹²⁶ Zob. *Communicationes* 9 (1977) 365.

¹²⁷ Zob. *Schema CIC*, kan. 1040 § 2; por. *Relatio...*, Ad can. 1040 § 2, s. 253.

¹²⁸ Kodeks z r. 1917 bowiem napomina duchownych, by kobiety, co do których mogłoby powstać podejrzenie, nie przebywały u nich ani sami nie nawiedzali ich w jakikolwiek sposób (kan. 133 § 1). Sąd o tym, czy przebywanie lub nawiedzanie

personis). Ewidentnie szerszy zakres pojęcia sprawia, że aktualne polecenie dotyczy również ostrożności w kontaktach z osobami płci męskiej, których towarzystwo może przecież także zagrażać zachowaniu doskonalszej czystości, co ma miejsce chociażby w przypadku homoseksualizmu¹²⁹. Szczegółowe rozporządzenia dawnego Kodeksu zastąpione zostały obecnie normą ogólną stwierdzającą, że ocena zachowania obowiązku należy do ordynariusza, a nadto przyznającą mu prawo stanowienia przepisów bardziej szczegółowych w tej materii (kan. 277 § 3).

b) Z kolei zagwarantowaniu zachowania obowiązku celibatu¹³⁰ służy norma, poza drobnymi różnicami terminologicznymi merytorycznie zgodna z odpowiednim przepisem dawnego Kodeksu, bardzo polecająca duchownym (*valde commendatur*)¹³¹ jakąś formę życia wspólnego¹³², które tam, gdzie istnieje, winno być wedle możliwości zachowane (kan. 280). Jednak poza ogólnym zaleceniem prowadzenia życia wspólnego, prawodawca nie podaje żadnych konkretnych propozycji. Znaleźć je można natomiast w numerze 8 dekretu soborowego *Presbyterorum ordinis*, w którym po stwierdzeniu, że życie wspólne może przybrać wiele form, wyliczone są następujące: wspólne mieszkanie gdzie jest to możliwe albo wspólny stół lub przynajmniej częste i okresowe spotkania¹³³.

c) W tym samym duchu zaleca Kodeks duchownym, których łączy wspólne dzieło budowania Ciała Chrystusowego, więź wzajemnego bra-

kobiet, nawet takich, co do których na ogół nie ma podejrzeń, może w poszczególnym wypadku wywołać zgorzienie lub stanowić niebezpieczeństwo braku powściągliwości, należy do miejscowego ordynariusza, który ma prawo zabronić duchownym takiego przebywania lub nawiedzania (kan. 133 § 3). Opornych w tej materii uważa się za konkubinariuszy (kan. 133 § 4) i w konsekwencji podlegają karom zgodnie z kann. 2176—2181, 2357 i 2359 dawnego Kodeksu. Dozwolone jest tylko zamieszkiwanie z tymi kobietami, co do których, bądź ze względu na naturalne więzy, bądź z racji dobrej opinii w połączeniu ze starszym wiekiem, nie zachodzi niebezpieczeństwo powstania podejrzeń (kan. 133 § 2).

¹²⁹ Trudno w tym miejscu zgodzić się z opinią odnoszącą się do sformułowania schematu z r. 1977, w którym treść odpowiedniego kanonu (136 § 1) jest identyczna z brzmieniem tekstu promulgowanego, że „*Schemat merytorycznie mówi to samo*” — zob. M. ŻUROWSKI, *dz. cyt.*, I, s. 173.

¹³⁰ Odnośnie do sugestii rozważania tego obowiązku w kontekście obowiązku celibatu zob. A. DEPASQUALE, *art. cyt.*, s. 145.

¹³¹ Zwrot ten zastępuje dawne wyrażenie „*laudanda ac suadenda est*” — por. KPK 1917 kan. 134.

¹³² W pracach nad przygotowaniem nowego Kodeksu próbowano zastąpić dawny zwrot „*consuetudo vitae communis*” wyrażeniem, jak sądzono, pełniejszym. Tak więc zarówno *Schema canonum PD*, kan. 140 jak i *Schema CIC*, kan. 254 mówią o „*quoddam vitae consortium, immo et vitae communis consuetudo*”. W dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980 uznano bowiem, że tak sformułowany tekst wystarczająco odpowiada normie zawartej w PO 8: „*aliqua vita communis vel aliquod vitae consortium*”, a nadto stwierdzono, że zwrot „*vitae consortium*”, ze względu na użycie go w kontekście przepisów dotyczących sakramentu małżeństwa (por. kann. 1055 § 1, 1096 § 1) tutaj wydaje się mniej odpowiedni — por. *Relatio...*, Ad can. 254, s. 67. Praktycznie więc wrócono do tradycyjnego sformułowania.

¹³³ Zob. szerzej na ten temat S. BAREŁA, *Vita communis. Kontakty, wspólnoty, formy życia wspólnego kapłanów diecezjalnych*, w *Concilium* 1—5, 1969, Poznań — Warszawa 1970, ss. 197—203.

terstwa i modlitwy, jak również współpracę między sobą zgodnie z przepisami prawa partykularnego (kan. 275 § 1).

3. W ścisłym związku ze skutecznością pełnionej przez duchownych posługi pozostaje obowiązek ciągłego dokształcania się (kan. 279). Postanowienia kodeksowe w tej materii idą w dwóch kierunkach. O ile z jednej strony postulowana jest — także po przyjęciu święceń kapłańskich — konieczność teologicznego dokształcania się (*studia sacra* — § 1), o tyle z drugiej strony prawodawca zwraca uwagę również na studium dyscyplin nieologicznych, zwłaszcza tych, które mogą być pomocne do lepszego sprawowania posługi pasterskiej (§ 3).

Odnosnie do studium teologicznego powtórzona zostaje zasada sformułowana w poprzednim Kodeksie¹³⁴, iż należy się tu kierować solidną doktryną opartą na Piśmie św., przekazaną przez przodków i powszechnie przyjętą przez Kościół, określoną zwłaszcza w dokumentach soborów i papieży. Unikać przy tym należy świeckich nowości oraz fałszywej wiedzy¹³⁵. Celem studium jest zdobycie pełniejszej wiedzy teologicznej oraz lepsze zaznajomienie się z metodami duszpasterskimi (§ 2). Skuteczniejszemu wykonywaniu posługi pasterskiej przyporządkowane jest również studium dyscyplin nieologicznych.

Zasadnicze „novum” aktualnego przepisu przejawia się nie tylko w podkreśleniu duszpasterskiego aspektu studium, lecz także w proponowanych przez prawodawcę środkach służących osiągnięciu wytyczonego celu. Środki te, których szczegółowa regulacja pozostawiona jest prawu partykularnemu, sprowadzają się do następujących: wykłady duszpasterskie oraz wykłady innego typu, zebrania teologiczne lub konferencje (§ 2)¹³⁶. W tym zestawieniu — jak należy przypuszczać — mieszczą się

¹³⁴ Zob. KPK 1917 kan. 129.

¹³⁵ Por. jednak bardziej rozbudowane wskazania soborowe w materii źródeł, na bazie których winno się pogłębiać znajomość nauk teologicznych: studium Pisma św., pism Ojców i Doktorów Kościoła oraz innych źródeł Tradycji; nadto lektura dokumentów Urzędu Nauczycielskiego, zwłaszcza soborów i papieży, wreszcie konsultacja najlepszych i uznanych pisarzy teologicznych (PO 19).

¹³⁶ Proponowane środki stanowią nikłe echo środków zalecanych w dokumentach soborowych czy w późniejszym ustawodawstwie. Np. PO 19 wymienia: organizowanie kursów, kongresów, powołanie do życia ośrodków przeznaczonych na studia duszpasterskie, zakładanie bibliotek i należyte kierowanie studiami przez odpowiednie osoby. Dalej MP *Ecclesiae Sanctae* I, 7 (AAS 58, 1966, 761), jako dokument wykonawczy w odniesieniu do CD 16 i PO 19, poleca następujące środki: rok prelekcji pastoralnych po święceniach kapłańskich; uczęszczanie w określonym czasie na inne wykłady celem zdobycia pełniejszej wiedzy teologicznej, moralnej i liturgicznej; tworzenie centrów przeznaczonych do studium, bibliotek wędrownych, kongresów katechetycznych, homiletycznych lub liturgicznych. Wreszcie Okólnik Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa na temat stałego dokształcania i formacji kleru skierowany do przewodniczących Konferencji Biskupów, z dnia 4 listopada 1969 r. (AAS 62, 1970, 123—134; por. *Prawo Kanoniczne* 14, 1971, nr 1—2, ss. 282—302), wysuwa w numerach 16—22 następujące propozycje: 1° — tzw. rok duszpasterski, którego celem winno być ułatwienie przejścia z życia seminaryjnego do spełniania posługi duszpasterskiej, umożliwienie stopniowego angażowania się w życie duszpasterskie, pomoc w osiągnięciu większej dojrzałości ludzkiej i ka-

również, szczegółowo regulowane przez poprzedni Kodeks, konferencje duszpasterskie zwane „*collationes*” a utożsamiane z konferencjami dekanalnymi¹³⁷. Nawiązywało do nich odpowiednie pismo Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa stwierdzające, że konferencje dekanalne winny być utrzymane w mocy, lecz odpowiednio dostosowane do współczesnych warunków, by spełniły zamierzony cel pogłębiania wzajemnej miłości, dokonywania wymiany zdobytych doświadczeń i przewycięzania ewentualnych napięć powstających między kapłanami różnego wieku¹³⁸. Zaś nowy Kodeks w katalogu obowiązków dziekana wymienia m.in. polecenie dopilnowania, by duchowni powierzonego mu dekanatu zgodnie z postanowieniami prawa partykularnego w odpowiednim czasie brali udział w wykładach, spotkaniach teologicznych lub konferencjach (kan. 555 § 2, 1°).

Nie mówi się w nowym Kodeksie o egzaminach z dyscyplin teologicznych, składanych corocznie przez kapłanów przynajmniej w ciągu trzech lat w sposób określony przez miejscowego ordynariusza¹³⁹. Egzaminy te, z racji zniesienia prawa konkursu w tych diecezjach, gdzie był on jeszcze praktykowany¹⁴⁰, straciły na znaczeniu jako środek dopingujący do systematycznego pogłębiania wiedzy. Cytowany dokument Kongregacji potwierdza wyraźnie obowiązującą moc kan. 130 dawnego Kodeksu, utrzymując także w mocy egzamin proboszczowski. Niemniej jednak dopuszcza już możliwość dokonania przez biskupa lub Konferencję Biskupów odpowiedniego przystosowania tego tradycyjnego środka¹⁴¹. Nowy Kodeks jednak całą tę problematykę pokrywa milczeniem¹⁴².

C. OBOWIĄZKI DOTYCZĄCE KONDYCJI EKONOMICZNEJ KLERU

1. Pierwszym i zasadniczym obowiązkiem przynależnym do tej grupy jest, posiadające charakter ogólnej i wiodącej zasady, zobowiązanie

plańskiej; dopiero po zakończeniu takiego roku młodzi kapłani otrzymują nominację w jakiejś parafii do pełnienia określonej posługi; 2° — specjalne kursy naukowe, które w połączeniu z rekolekcjami mogą być nakazane młodym kapłanom przez kilka lat; 3° — zakładanie bibliotek dekanalnych lub regionalnych mających kapłanom udostępnić bezpłatnie książki o treści religijnej i teologicznej.

¹³⁷ Zob. KPK 1917 kan. 131; por. E. SZTAFROWSKI, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. I, Warszawa 1976, s. 402.

¹³⁸ Por. Okólnik Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa na temat stałego doskazywania i formacji kleru, nr 21 — AAS 62 (1970) 133.

¹³⁹ Zob. KPK 1917 kan. 130 § 1, por. kan. 590. Na terenie diecezji gorzowskiej problematyka egzaminów składanych przez kapłanów uregulowana została przed laty przez *Rozporządzenie w sprawie egzaminów kapłańskich*, z dnia 14 sierpnia 1957 r. — *Gorzowskie Wiadomości Kościelne. Organ urzędowy kurii biskupiej* 1 (1957) 516—522 (odtąd: GWK).

¹⁴⁰ Por. *MP Ecclesiae Sanctae* I, 18 § 1 — AAS 58 (1966) 766.

¹⁴¹ Por. Okólnik Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa na temat stałego doskazywania i formacji kleru, nr 18 — AAS 62 (1970) 132.

¹⁴² Zagadnienia egzaminów nie poruszają również wcześniejsze schematy — por. *Schema canonum PD*, kan. 139; *Schema CIC*, kan. 253.

do życia w prostocie i powstrzymywania się od wszystkiego co próżne (kan. 282 § 1).

Źródła tej, po raz pierwszy tak sformułowanej normy¹⁴³, należy się dopatrywać w nauce Soboru dotyczącej posługi i życia kapłanów, który zachęca do dobrowolnego praktykowania ubóstwa i porzucenia wszelkiej próżności (PO 17). Obecność zaś odpowiedniego przepisu we wszystkich wcześniejszych schematach Kodeksu świadczy o silnie odczuwanej potrzebie wprowadzenia tak ujętego nakazu w zakres obowiązującej aktualnie dyscypliny kościelnej. Żałować tylko należy, że w trakcie dyskusji nad projektami zrezygnowano z przyjętej w pierwszej redakcji motywacji nałożonego obowiązku¹⁴⁴.

2. W połączeniu z tą ogólną zasadą Kodeks formułuje z kolei — również nowy w relacji do postanowień poprzedniego zbioru¹⁴⁵ — obowiązek przeznaczania na dobro Kościoła i dzieła miłości tego, co, po zapewnieniu godziwego utrzymania i wypełnieniu wszystkich obowiązków stanu, zbywa z dóbr, które przypadły duchownym z racji wykonywanego urzędu kościelnego (kan. 282 § 2).

Na uwagę zasługuje fakt, że zobowiązanie to nałożone jest obecnie nie tyle — by posłużyć się dawną terminologią — na osoby posiadające beneficja i w odniesieniu do tzw. „*bona superflua*” pochodzących z tychże beneficjów, o czym wyraźnie, choć w innym kontekście mówił dawny Kodeks¹⁴⁶, ile raczej — na skutek zniesienia systemu beneficjalnego w Kościele¹⁴⁷ — na wszystkich duchownych i w stosunku do nadwyżek płynących z dochodów uzyskiwanych z okazji wykonywania jakiegokolwiek funkcji kościelnej (por. PO 17).

3. W grupie obowiązków związanych z kondycją ekonomiczną kleru umieścić należy również nakaz niezajmowania się handlem (*negotiatio*) i kupiectwem (*mercatura*) osobiście lub przez innych na korzyść własną czy też innych osób (kan. 286).

W poprzednim Kodeksie podobnie sformułowany obowiązek¹⁴⁸ miał charakter bezwzględного zakazu wzmocnionego przyznanym ordynariuszowi prawem nałożenia — nieokreślonych co prawda, ale odpowiednich do ciężkości winy — kar „*ferendae sententiae*” na wszystkich, którzy go łamali¹⁴⁹. Z czasem przepis obwarowano skonkretyzowanymi i poważny-

¹⁴³ Por. *Communicationes* 3 (1971) 194.

¹⁴⁴ Zob. *Schema canonum PD*, kan. 142 § 1: „*Spiritu paupertatis ducti, clerici vitae simplicitatem colant et ab omnibus quae vanitatem sapiunt se abstineant*”; por. *Schema CIC*, kan. 256 § 1.

¹⁴⁵ Por. *Communicationes* 3 (1971) 194.

¹⁴⁶ Por. KPK 1917 kan. 1473.

¹⁴⁷ Por. *Schema canonum libri V De iure patrimoniali Ecclesiae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1977, s. 3.

¹⁴⁸ Por. KPK 1917 kan. 142.

¹⁴⁹ Zob. KPK 1917 kan. 2380; por. F. DELLA ROCCA, *Istituzioni di diritto penale canonico*, Torino 1961, ss. 105, 217.

mi sankcjami, wśród których figurowała kara ekskomuniki zaciągana mocą samego prawa i zarezerwowana w sposób specjalny Stolicy Apostolskiej. Za cięższe przypadki przewidziana była nawet kara degradacji. Ponadto stanowiono zasadę, że przełożeni zaniedbujący swoją powinność i nie zapobiegający w miarę możliwości popełnianiu wykroczeń winni być usunięci ze swego stanowiska oraz ogłoszeni za niezdatnych do piastowania tych urzędów, z którymi łączy się kierowanie innymi osobami lub zarząd majątkiem¹⁵⁰. Zakaz prowadzenia wszelkiego rodzaju handlu został podtrzymany również przez nauczanie soborowe (por. PO 17). Natomiast ogólny przepis zabraniający duchownym zajmowania się handlem i kupiectwem w ujęciu dawnego Kodeksu był jednym z przypadków zarezerwowanych papieżowi, a wyjętym spod władzy dyspensowania przyznanej biskupom przez prawodawstwo posoborowe¹⁵¹.

Chociaż obecny zbiór nadal podtrzymuje ogólny zakaz w tej materii, niemniej jednak wyjątkowo i za zgodą kompetentnej władzy kościelnej dopuszcza możliwość zajmowania się przez duchownych tego rodzaju działalnością¹⁵². Przypadki przekroczenia zakazu, nie objęte zezwoleniem władzy kościelnej, stanowią w dalszym ciągu przestępstwo, które winno być ukarane odpowiednio do ciężkości winy. Nie jest co prawda przewidziana żadna określona kara, ale nałożenie kary jest obowiązkowe¹⁵³. Zakaz zaś jest dodatkowo wzmocniony postanowieniem kan. 1042, 2° stwierdzającego, że kto sprawuje urząd lub zarząd zakazany duchownym na mocy kan. 286, jest związany przeszkodą do przyjęcia święceń, trwającą dopóty, dopóki nie zaprzestanie takiej działalności¹⁵⁴.

4. Do prezentowanej kategorii obowiązków należy również zakaz podejmowania przez duchownych pewnych czynności wyszczególnionych w kan. 285 § 4. Chodzi tu oczywiście o zakaz względny, bowiem prawodawca dopuszcza możliwość ich podejmowania po uzyskaniu w niektórych przypadkach zgody własnego ordynariusza, w innych zaś po porozumieniu się z nim.

Przepis ten przejmuje niektóre postanowienia dawnego Kodeksu¹⁵⁵ należące — według komentatorów — raczej do grupy zajęć nieodpowiednich stanowi duchownemu. Ponieważ jednak chodzi tu o zajęcia, które mogłyby narazić na szwank własność duchownego, a często nawet dobra

¹⁵⁰ Por. Dekret Kongregacji Soboru, z dnia 22 marca 1950 r. — AAS 42 (1950) 330—331.

¹⁵¹ Por. PAWEŁ VI, MP *De episcoporum muneribus*, nr IX, 3 d — AAS 58 (1966) 470.

¹⁵² Por. *Communicationes* 3 (1971) 194.

¹⁵³ Zob. kan. 1392; por. F. COCOPALMERIO, *La normativa penale della Chiesa*, w *La normativa...*, s. 312.

¹⁵⁴ Por. KPK 1917 kan. 987, 3°.

¹⁵⁵ Por. KPK 1917 kann. 139 § 3 i 137.

kościelne¹⁵⁶, uzasadnionym wydaje się spojrzenie na nie przez pryzmat obowiązków dotyczących kondycji ekonomicznej kleru¹⁵⁷.

W tym zatem aspekcie prawodawca omawia kwestie, których tenor — z wyjątkiem ostatniej, nieobecnej w dawnym zbiorze — nie odbiega od odpowiednich przepisów poprzedniej legislacji. Najpierw podkreśla obowiązek niezajmowania się, bez zgody własnego ordynariusza (*sine licentia sui ordinarii*), zarządzaniem majątkiem osób świeckich oraz niepiastowania urzędów wymagających składania rachunków¹⁵⁸. Następnie zabrania, bez porozumienia się z własnym ordynariuszem (*inconsulto proprio ordinario*), poręczenia, nawet własnym majątkiem¹⁵⁹, oraz nakazuje powstrzymywanie się (*abstineant*) od podpisywania weksli, przez które przyjmuje się zobowiązanie wypłacenia pieniędzy bez żadnego rozstrzygnięcia sprawy. Prowadzenie wymienionej działalności ekonomicznej, bez zgody czy konsultacji kompetentnej władzy kościelnej, stanowi według kan. 1042, 2^o przeszkodę do przyjęcia święceń trwającą do momentu zaprzestania zakazanej aktywności¹⁶⁰.

D. OBOWIĄZKI ZWIĄZANE ZE SZCZEGÓLNYM CHARAKTEREM POŚLANNICTWA I „WYDZIELENIEM” Z LUDU BOŻEGO

Według określenia soborowego prezbiterzy „zostają wydzieleni w jakiś sposób z Ludu Bożego, jednak nie w celu odłączenia ich od niego lub od jakiegokolwiek człowieka, lecz by całkowicie poświęcić się dziełu, do którego powołuje ich Pan” (PO 3). Mniemać należy, że to stwierdzenie soborowe, choć traktujące wprost o prezbiterach, odnieść można również — nie narażając się przy tym na zarzut arbitralności — do wszystkich duchownych. Ogólny sens cytowanego fragmentu będzie wówczas jasny: duchowni są „wydzieleni” z tytułu dzieła, jakiemu zostali całkowicie poświęceni, nie będąc przez to „odłączeni” od Ludu Bożego¹⁶¹.

W kontekście ochrony tego szczególnego posłannictwa i „wydzielenia” z Ludu Bożego mieszczą się, jak sądzimy, następujące obowiązki duchownych, które spróbujemy krótko scharakteryzować.

1. Na pierwszym miejscu wymienić należy obowiązek powstrzymywania się od tego wszystkiego, co wprost nie przystoi duchownym we-

¹⁵⁶ Por. *Código...*, s. 62; M. ŻUROWSKI, dz. cyt., I, s. 179.

¹⁵⁷ Por. T. BERTONE, *Fedeli, laici, chierici e costituzione gerarchica*, w *La normativa...*, s. 81; nadto w tym samym duchu F. X. WERNZ — P. VIDAL, dz. cyt., II, ss. 151 n.

¹⁵⁸ Por. KPK 1917 kan. 139 § 3.

¹⁵⁹ Por. KPK 1917 kan. 137.

¹⁶⁰ Por. KPK 1917 kan. 987, 3^o.

¹⁶¹ Por. P. COLIN, *Le prêtre un homme „mis à part” mais non „séparé”*, w *Les prêtres. Formation, ministère et vie* (Unam Sanctam 68), Paris 1968, ss. 261—274.

dług przepisów prawa partykularnego (kan. 285 § 1), oraz łączące się z nim polecenie unikania tego, co chociaż nie jest niestosowne, jednak jest obce stanowi duchownemu (kan. 285 § 2).

Poprzedni Kodeks, nakładający podobny obowiązek, wyliczał konkretnie w dość obszernym katalogu, jakie czynności czy zajęcia uważał za nieodpowiednie¹⁶² czy obce stanowi duchownemu¹⁶³, przy czym obecnie wiele z nich miało już niewątpliwie zabarwienie anachroniczne. Aktualnie prawodawca unika szczegółowej egzemplifikacji przekazując prawu partykularnemu zadanie sprecyzowania, co według konkretnych okoliczności czasowych czy terytorialnych powinno podpadać pod tę kategorię spraw¹⁶⁴. Zgodnie z poleceniem soborowym przede wszystkim jednak sami duchowni mają rozstrzygać w poszczególnych wypadkach, co nie przystoi ich stanowi. „Powinni — jak stwierdza się w PO 17 — oceniać w świetle wiary wszystko, z czym się spotykają, aby doszli do należytego używania dóbr, odpowiadającego woli Bożej i odrzucali to, co szkodzi ich postannictwu” Konsekracja duchownych i ich całkowite oddanie się świętej posłudze damagają się, by nie podejmowali działań, które czyniłyby ich niezdolnymi czy przynajmniej mniej zdatnymi do owocnego pełnienia posługi. Chodzi tu o działania, które bądź pochłaniają dużo czasu, bądź same z siebie lub w danych okolicznościach społecznych czy kościelnych są uważane za nie do pogodzenia z posługą bądź nieodpowiednie dla niej. Kryteria te ulegają naturalnie zmianom z racji okoliczności czasu, miejsca czy osób.

2. W aspekcie „wydzielenia” duchownych z Ludu Bożego widzieć trzeba również przepis nakładający na nich obowiązek noszenia odpowiedniego stroju kościelnego (kan. 284)¹⁶⁵.

Poprzedni Kodeks nie precyzował, co rozumie przez „odpowiedni strój kościelny”, zadowalając się dyspozycją o charakterze ogólnym i przekazując lokalnym zwyczajom i kompetencji miejscowego ordynariusza jego bliższe określenie¹⁶⁶. Jedynie w kontekście przepisów regulujących odprawianie Mszy św. mówił wyraźnie o sutannie¹⁶⁷. Chociaż historia zagadnienia stroju kościelnego nie pozwala na jakieś jednoznaczne ustalenia, gdyż świadczy raczej o niejednolitej praktyce w tym względzie¹⁶⁸,

¹⁶² Por. KPK 1917 kann. 138, 140.

¹⁶³ Por. KPK 1917 kann. 139, 141.

¹⁶⁴ Por. *Communicationes* 3 (1971) 194.

¹⁶⁵ Jak wynika z treści kan. 669 § 2, powołującego się na kan. 284, synonimem „stroju kościelnego” (*habitum ecclesiasticum* — kan. 284) jest wyrażenie „strój duchowny” (*vestem clericalem* — kan. 669 § 2). Trudno oprzeć się uczynieniu uwagi, że w imię jednorodności terminologicznej, należałoby pozostać raczej przy jednym z wyrażzeń.

¹⁶⁶ Por. KPK 1917 kan. 136.

¹⁶⁷ Por. KPK 1917 kan. 811 § 1.

¹⁶⁸ Por. P. CIPROTTI, *Abito ecclesiastico e religioso*, w *Enciclopedia del diritto*, t. I, Milano 1958, ss. 114—116.

upoważnia jednak do stwierdzenia, że na ogół upatrywano w pojęciu stroju kościelnego strój różniący się od ubioru osób świeckich¹⁶⁹. Również dzisiaj — pomimo tego, że obowiązkowi przydaje się uzasadnienie natury historycznej, psychologicznej i społecznej — w ostatecznym rozrachunku widzi się w stroju kościelnym znak odróżniający duchownych od środowiska świeckiego¹⁷⁰.

Jak wspomniano, określenie formy tego stroju było przekazane przez poprzedni Kodeks lokalnym zwyczajom i zarządzeniom miejscowego ordynariusza. W prawodawstwie posoborowym kwestia ta regulowana była nadal zwyczajami i prawem partykularnym stanowionym przez ordynariusza miejsca lub Konferencję Biskupów¹⁷¹, co odnosiło się także do zagadnienia stroju diakonów stałych¹⁷². W tym samym duchu również nowy Kodeks podaje tylko normę ogólną, przekazując problem bliższego sprecyzowania formy stroju kompetencji Konferencji Biskupów oraz miejscowym zwyczajom¹⁷³.

Pozytywnie należy ocenić intencję prawodawcy, który rezygnuje z drobiazgowych przepisów w tej kwestii. Zdrowy rozsądek bowiem sugeruje, iż duchowni w sposobie ubierania się winni kierować się kryteriami prostoty ewangelicznej, czystości, stosowności i dobrego smaku, unikając przy tym zarówno pewnego wyszukania, jak też niedbałości.

Poza tym należy zauważyć, że na skutek zniesienia tonsury, zdezaktualizował się także dawny obowiązek jej noszenia¹⁷⁴. Nadto, zgodnie z zamierzeniem¹⁷⁵, pominięto normę dotyczącą zakazu — poza wypadkami przewidzianymi przez prawo lub na mocy indultu apostolskiego — noszenia przez duchownych pierścienia¹⁷⁶.

E. OBOWIĄZKI ODNOSZĄCE SIĘ DO STOSUNKÓW ZE WSPÓLNOTĄ PAŃSTWOWĄ

Ostatnia seria obowiązków dotyczy delikatnego problemu relacji duchowieństwa ze wspólnotą państwową. Zauważyć należy, że obowiązki ujęte w tej grupie łączą się w pewien sposób z obowiązkami należącymi do grupy poprzedniej. Jedne i drugie bowiem rozważane są przez prawo-

¹⁶⁹ Por. P. H. JONE, *dz. cyt.*, I, s. 143; K. MÖRSDORF, *Lehrbuch...*, I, s. 266.

¹⁷⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *List do Kard. Ugo Poletti w sprawie stroju duchownego*, z dnia 8 września 1982 r., w *Prezbiterium. Pismo urzędowe diecezji szczecińsko-kamieńskiej* 12 (1983) 8—9.

¹⁷¹ Por. *MP Ecclesiae Sanctae* I, 25 d — AAS 58 (1966) 770.

¹⁷² Por. *MP Sacrum diaconatus ordinem*, nr 31 — AAS 59 (1967) 703.

¹⁷³ Na terenie Polski sprawę stroju kościelnego regulują przepisy wydane przez Konferencję Biskupów — por. T. PIERONEK, *Prawodawstwo Kościoła w Polsce*, t. I, Warszawa 1971, ss. 238 n.

¹⁷⁴ Por. KPK 1917 kan. 136 § 1.

¹⁷⁵ Por. *Communicationes* 3 (1971) 193 n.

¹⁷⁶ Por. KPK 1917 kan. 136 § 2.

dawcę w kontekście zajęć czy czynności, wykonywanie których nie da się pogodzić z przynależnością do stanu duchownego. Tym zaś, co pozwala ująć je w dwie oddzielne grupy, jest ich „prywatny” czy odpowiednio „publiczny” charakter¹⁷⁷.

1. W prezentowanej obecnie grupie na pierwsze miejsce wysuwa się obowiązek popierania przez duchownych zachowania między ludźmi pokoju i zgody, opartych na sprawiedliwości (kan. 287 § 1).

W poprzednim Kodeksie zawarta była norma zabraniająca duchownym brania udziału w wojnach domowych lub zakłócaniu porządku publicznego¹⁷⁸. Obecnie natomiast cieszy pozytywne sformułowanie obowiązku, chociaż przesłedzenie poszczególnych etapów prac redakcyjnych ujawnia pewne wahania zespołu konsultorów co do ostatecznego kształtu przepisu. W początkowej fazie obowiązek ten ujęty był dwuaspektowo. Najpierw pozytywnie podkreślało się konieczność popierania przez duchownych pokoju i zgody między ludźmi, następnie zaś przytaczało się negatywny aspekt obowiązku w sformułowaniu odpowiadającym merytorycznie zakazowi zawartemu w dawnym zbiorze¹⁷⁹. Chociaż późniejszy projekt Kodeksu zawierał normę brzmiącą identycznie ze sformułowaniem ostatecznie promulgowanym, a więc uwzględniającą tylko pozytywny aspekt zagadnienia, niemniej w dyskusji pojawiały się ustawicznie tendencje zmierzające do zachowania również wspomnianego negatywnego aspektu zobowiązania w sformułowaniu przejętym z tekstu poprzedniego Kodeksu¹⁸⁰. Ostateczna redakcja przepisu akcentuje tylko pozytywny aspekt obowiązku wychodząc z założenia, że nie wyklucza się przez to jego dotychczasowych negatywnie wyrażonych treści¹⁸¹.

2. Dawny Kodeks z omówionym obowiązkiem łączył zakaz ochotniczego pełnienia przez duchownych służby wojskowej¹⁸².

Chociaż obecnie obowiązek niezaciągania się dobrowolnie do wojska ma charakter autonomiczny (kan. 289 § 1), to jednak elementem łączącym aktualny przepis z dawnym sformułowaniem jest klauzula dopuszczająca dobrowolny zaciąg do wojska za zezwoleniem własnego ordynariusza. O ile poprzednio funkcjonowała ona w kontekście perspektywy wcześniejszego uwolnienia się od służby, to dzisiaj zezwolenie ordynariusza nie jest uzależnione od takiej możliwości. Poza tym dawne i aktu-

¹⁷⁷ Por. opartą na takim właśnie kryterium a bazującą na przepisach dawnego Kodeksu systematykę zaproponowaną przez K. MÖRSDORF'A, *Lehrbuch...*, I, ss. 268—271.

¹⁷⁸ Por. KPK 1917 kan. 141 § 1.

¹⁷⁹ Zob. *Schema canonum PD*, kan. 148 § 1: „*Clerici pacem et concordiam inter homines servandam quam maxime semper foveant, in intestinis bellis et ordinis publici perturbationibus nulla ratione partem habeant*”; por. *Communicationes 3* (1971) 194.

¹⁸⁰ Por. *Relatio...*, Ad can. 262, s. 69.

¹⁸¹ *Tamże*.

¹⁸² Por. KPK 1917 kan. 141 § 1.

alne sformułowanie wykazuje dość istotne różnice. Uderza przede wszystkim przytoczone obecnie uzasadnienie nakazu: „ponieważ służba wojskowa nie odpowiada stanowi duchownemu” Poszerzony zostaje również zakres osób objętych obowiązkiem, gdyż związani są nim nie tylko duchowni, w tym także diakoni stali¹⁸³, ale nadto kandydaci do święceń. Takie sformułowanie przepisu stwarza dość paradoksalną sytuację polegającą na tym, że specyficznym obowiązkiem stanu duchownego objęci zostają również świeccy mężczyźni¹⁸⁴.

3. Celem nienaruszania religijnego przede wszystkim charakteru posłannictwa kleru, nakłada Kodeks na duchownych obowiązek nieprzyjmowania urzędów, z którymi łączy się udział w wykonywaniu władzy świeckiej (kan. 285 § 3).

W swym aktualnym sformułowaniu obowiązek ten przypomina przepis dawnego Kodeksu zabraniający duchownym przyjmowania publicznych urzędów połączonych z wykonywaniem świeckiej jurysdykcji lub administracji¹⁸⁵. Poprzedni zakaz nie miał jednak bezwzględnego charakteru gdyż prawodawca przewidywał pewne wyjątki od tej ogólnej zasady. Wolno było mianowicie piastować wspomniane urzędy po uzyskaniu indultu apostolskiego. W tym samym duchu szło prawodawstwo posoborowe rezerwując papieżowi udzielenie dyspensy od zakazu „przyjmowania urzędów publicznych, z którymi łączy się wykonywanie świeckiej jurysdykcji lub administracji”¹⁸⁶. Końcowy dokument odbytego w 1971 r. III Synodu Biskupów zajmującego się problematyką kapłaństwa ministerialnego postawił zasadę, że posłudze kapłańskiej należy poświęcić cały czas, jakim się dysponuje. Z tej racji udział kapłanów w działalności świeckiej byłby do przyjęcia jedynie wówczas i na tyle, na ile wykazywałyby zbieżność z posługą kapłańską w tym sensie, że w danych okolicznościach mogłyby być uważane za nieodzowny komponent prawdziwego ministerium¹⁸⁷. Obecnie jednak nie dopuszcza się przewidzianej poprzednio możliwości, ponieważ promulgowany tekst ma charakter bezwzględnego zakazu (*vetantur*).

Zakazowi temu nie podlegają zasadniczo diakoni stali (por. kan. 288). Jest to zgodne z wcześniejszą normą, która wyraźnie zezwalała na dal-

¹⁸³ Por. *Relatio...*, Ad can. 264, s. 70.

¹⁸⁴ Pragniemy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że *Schema canonum PD*, kan. 149 z roku 1977 zakazuje tylko duchownym dobrowolnego zaciągania się do wojska. W odniesieniu natomiast do kandydatów do święceń stanowi normę — nieobecną w *Schema CIC* z 1980 r. i w tekście promulgowanym — polecającą zarówno duchownym jak i kandydatom do święceń korzystanie ze zwolnień od służby wojskowej, przyznawanych im przez ustawodawstwo cywilne własnego kraju bądź przysługujących na mocy porozumień zawartych między czynnikami państwowymi i władzą kościelną.

¹⁸⁵ Por. KPK 1917 kan. 139 § 2.

¹⁸⁶ Por. *MP De episcoporum muneribus*, nr IX, 3 b — AAS 58 (1966) 470.

¹⁸⁷ Zob. Deklaracja III Synodu Biskupów na temat kapłaństwa ministerialnego *Ultimis temporibus*, z dnia 30 listopada 1971 r. — AAS 63 (1971) 912.

sze wykonywanie przez nich zawodu świeckiego umożliwiające zaspokajanie potrzeb materialnych własnej rodziny. Przepis ten jednak zakazywał podejmowania takiej pracy czy wykonywania takiego zawodu, które — według oceny ordynariusza miejsca — byłyby nieodpowiednie bądź przeszkadzałyby owocnemu pełnieniu posługi¹⁸⁸.

4. W tym samym duchu należy odczytać kolejny obowiązek powstrzymywania się od udziału w partiach politycznych i kierowaniu związkami zawodowymi (kan. 287 § 2).

Wspomniany dokument III Synodu Biskupów, mówiąc o działalności politycznej prezbiterów, z zasady wyklucza możliwość „podejmowania przez kapłanów kierowniczej funkcji czy aktywnej walki na rzecz jakiegokolwiek partii politycznej, chyba że w konkretnych i wyjątkowych okolicznościach byłoby to rzeczywiście pożądane przez dobro wspólnoty, ciągle jednak za zgodą miejscowego biskupa po konsultacji z Radą Kapłańską, a w razie konieczności z Konferencją Biskupów”¹⁸⁹.

W odróżnieniu od cytowanego dokumentu aktualny przepis Kodeksu mówi o dwóch różnych sprawach: o przynależności do partii politycznych oraz o pełnieniu kierowniczych funkcji w związkach zawodowych¹⁹⁰, przy czym prawodawca dopuszcza możliwość zaangażowania się duchownych w obu dziedzinach jedynie w sytuacji, gdy takiej działalności wymagać będzie ochrona praw Kościoła lub rozwój dobra wspólnego. Różnicowanie i ocena sytuacji, a także wydanie odpowiedniego zezwolenia zarezerwowane jest kompetentnej władzy kościelnej. Chociaż Kodeks nie precyzuje pojęcia kompetentnej w tym przypadku władzy, niemniej odpowiedniego wyjaśnienia dostarczają wcześniejsze schematy. Stwierdza się tam, że w odniesieniu do biskupa jest nią Stolica Święta, natomiast w relacji do pozostałych duchownych albo Stolica Święta, co ma miejsce w przypadku objęcia danego terytorium zakazem papieskim, bądź własny ordynariusz lub ordynariusz miejsca¹⁹¹.

Dodać należy, że dyspozycją kanonu zasadniczo nie są związani diakoni stali (por. kan. 288).

5. Długi katalog obowiązków duchowieństwa kończy polecenie korzystania ze zwolnień od wykonywania zadań i publicznych obowiązków cywilnych, obcych stanowi duchownemu, przyznanych na jego korzyść przez ustawy, umowy lub zwyczaje (kan. 289 § 2).

Polecenie to, będące echem dawnego przywileju immunitetu¹⁹², straciło swój dotychczasowy wydzźwięk na skutek zniesienia przez nowy Ko-

¹⁸⁸ Por. *MP Sacrum diaconatus ordinem*, nr 17 i 21 — AAS 59 (1967) 701.

¹⁸⁹ Zob. Deklaracja *Ultimis temporibus* — AAS 63 (1971) 912.

¹⁹⁰ Por. *Relatio...*, Ad can. 262, s. 69.

¹⁹¹ Por. *Schema canonum PD*, kan. 148 § 2 w połączeniu z kan. 146 § 2; *Schema CIC*, kan. 262 § 2 w połączeniu z kan. 260 § 2.

¹⁹² Por. nota 21.

deks wszystkich przywilejów duchowieństwa. Obecnie rozważane jest przez prawodawcę w kategoriach obowiązku¹⁹³, którego zachowanie uzależnione jest od osądu własnego ordynariusza posiadającego uprawnienie odmiennego stanowienia w poszczególnych wypadkach.

IV. PRAWA DUCHOWNYCH

1. Przez konsekrację dokonaną mocą przyjętych sakramentalnych święceń, wierny otrzymuje świętą władzę (*potestas sacra*), a zwłaszcza władzę święceń, która — w zależności od stopnia święceń — może posiadać mniejszy lub większy zakres (por. kan. 1008). Jednocześnie jednak wiadomo — z treści LG 21 i na mocy kan. 129 § 1 nowego Kodeksu — że ci, którzy otrzymali święcenia, są zdolni do sprawowania władzy rządzenia nazywanej również władzą jurysdykcji.

Mając to na uwadze kan. 274 § 1 formułuje jedno z podstawowych praw przysługujących duchownym, mianowicie że jedynie duchowni mogą otrzymać urzędy, do wykonywania których wymaga się władzy święceń albo kościelnej władzy rządzenia.

Tak sformułowanemu prawu zdaje się jednak przeczyć norma zawarta w kan. 129 § 2 stwierdzającym, że w wykonywaniu władzy rządzenia mogą współpracować (*cooperari possunt*) — zgodnie z przepisami prawa — wierni świeccy, a nadto przepis kan. 228 § 1 mówiący, że odpowiednio przygotowani świeccy są zdolni (*sunt habiles*), by otrzymać od świętych pasterzy te urzędy kościelne (*officia ecclesiastica*) i posługi (*munera*), które wolno im piastować zgodnie z przepisami prawa.

Istota problemu udziału świeckich we władzy jurysdykcyjnej sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy władza jurysdykcji z konieczności zakorzeniona jest we władzy święceń, czy też nie wykazuje tej zależności. W pracach nad rewizją Kodeksu miano świadomość, że ten tak bardzo dyskutowany przez doktrynę kanoniczną problem zdolności świeckich do wykonywania jurysdykcji kościelnej nie może być rozwiązany bez uprzedniego rozstrzygnięcia tej właśnie kwestii. Dlatego też w pierwszej fazie prac rewizyjnych ograniczono się do stwierdzenia, że jedynie duchowni mogą otrzymać urzędy, do wykonywania których wymaga się władzy święceń albo władzy jurysdykcji „*ordine sacro innixa*”¹⁹⁴. Wyrażono jednak życzenie interwencji kompetentnej władzy, która rozstrzygnęłaby problem doktrynalny, co z kolei pozwoliłoby na sformułowanie

¹⁹³ Por. *Communicationes* 3 (1971) 192.

¹⁹⁴ Zob. *Schema canonum PD*, kan. 128; por. *Schema canonum libri I De normis generalibus*, Typis Polyglottis Vaticanis 1977, kan. 96; *Schema CIC*, kan. 126.

bardziej szczegółowych przepisów prawnych¹⁹⁵. W konsekwencji Kongregacja Nauki Wiary zaakceptowała taką wersję tekstu¹⁹⁶, która, definitywnie zaakceptowana i promulgowana przez prawodawcę, stanowi dyspozycję kan. 129. W kanonie tym brak jest specyfikacji „*ordine sacro innixa*”, obecnej — jak wskazaliśmy — w tekście przygotowawczym¹⁹⁷. Prowadzi to do wniosku, że Kodeks nie potwierdza ściśle sakramentalnego pochodzenia władzy rządzenia, co z kolei pozwala na podtrzymanie doktryny o udziale świeckich w wykonywaniu władzy jurysdykcji¹⁹⁸.

Mając to na uwadze zauważono¹⁹⁹, że skoro kan. 274 § 1 zawarty jest w kontekście obowiązków i praw duchowieństwa, zatem stwierdza jedynie prawo duchownych do sprawowania urzędów, do wykonywania których wymagana jest władza święceń lub władza rządzenia. Ponieważ jedynie duchowni, „*ex ipso facto*” obdarzeni święceniami, są zdolni do sprawowania władzy rządzenia, o czym w kan. 129 § 1, zatem duchowni „*per se*” mają prawo do urzędów kościelnych, do wykonywania których wymagana jest władza święceń lub kościelna władza rządzenia, jak stwierdza kan. 274 § 1.

Nie wyklucza to jednak w poszczególnych wypadkach możliwości współpracy świeckich w wykonywaniu kościelnej władzy rządzenia, o czym mowa w kan. 129 § 2, oraz ich zdolności do pełnienia tych urzędów, które otrzymują od pasterzy, o czym mówi kan. 228 § 1. Ten ostatni zresztą stwierdza w sposób ogólny zdolność świeckich do otrzymania urzędów, nie mówiąc nic na temat władzy. Stąd świeccy „*per se*” posiadają prawo, zakorzenione w owej zdolności, jedynie do pełnienia urzędów kościelnych, które — według podanej w kan. 145 § 1 definicji urzędu — nie łączą się z konieczności z wykonywaniem władzy. Nie wyklucza to jednak zdolności świeckich do piastowania tych urzędów, których sprawowanie połączone jest z wykonywaniem prawdziwej jurysdykcji.

Zdolność bowiem świeckich do otrzymania urzędów kościelnych i wymaganej do ich sprawowania władzy rządzenia lub jurysdykcji opiera się na udziale w funkcjach Chrystusa, który to udział posiada każdy wierny na mocy chrztu i bierzmowania. Ponieważ zaś kapłaństwo wspólne wiernych i kapłaństwo ministerialne czy hierarchiczne z istoty swej różnią się²⁰⁰, wobec tego — jak podkreślono — nie należy mylić również

¹⁹⁵ Por. *Communicationes* 3 (1971) 195.

¹⁹⁶ Por. *Communicationes* 14 (1982) 72.

¹⁹⁷ *Tamże*, s. 71.

¹⁹⁸ Por. G. GHIRLANDA, *De laicis iuxta novum Codicem*, w *Periodica* 72 (1983) 64 nota 15.

¹⁹⁹ *Tamże*.

²⁰⁰ Por. LG 10. Szerzej na ten temat zob. P. J. VILARDICH, *La distinzione essenziale sacerdozio comune — sacerdozio ministeriale e i principi di uguaglianza e di diversità nel diritto costituzionale canonico moderno*, w *Il Diritto Ecclesiastico* 83 (1972) 1—2, ss. 119—157.

ze sobą urzędów świeckich i urzędów ściśle duchownych²⁰¹. Te ostatnie mogą być powierzone jedynie tym, którzy przyjęli święcenia, gdyż urządami ściśle duchownymi są te urzędy, które wymagają przyjęcia święceń jako warunku do ich sprawowania. Natomiast urządami świeckimi są te, które nie domagają się przyjęcia święceń²⁰². Rozróżnienie to znajduje odzwierciedlenie już w nomenklaturze soborowej, według której świeccy mogą pełnić „munia” (AA 24), „ministraciones” (LG 30), „officia” (LG 37) czy wreszcie „ministeria” (SC 29), których wykonywanie nie domaga się ministerialnego udziału w kapłaństwie Chrystusa i które z tego tytułu różnią się od tzw. „officia pastorum” (AA 24), na mocy sakramentu święceń związanych ze świętą władzą²⁰³.

Po dokonanych ustaleniach pragniemy obecnie zwrócić uwagę na te urzędy, a następnie na te stałe bądź czasowe posługi czy wreszcie na pewne posługi o charakterze nadzwyczajnym, których pełnienie — według norm aktualnego Kodeksu — możliwe jest także przez osoby świeckie.

a) Zgodnie z nowym Kodeksem świeccy mogą piastować najpierw określone urzędy kościelne, przy czym wykonywanie niektórych z nich wiąże się z rzeczywistym sprawowaniem władzy jurysdykcyjnej.

Według postanowień dawnego zbioru sędziowie²⁰⁴, audytorzy²⁰⁵, asesorzy²⁰⁶, a także rzecznicy sprawiedliwości i obrońcy węzła²⁰⁷ winni być kapłanami. Obecnie wszystkie te urzędy oraz urząd notariusza, mogą być pełnione przez ludzi świeckich, zarówno mężczyzn jak i kobiety²⁰⁸.

1° Jeśli chodzi o urząd sędziego stwierdzić należy, że pewne innowacje w dotychczasowej dyscyplinie wprowadziło MP *Causas matrimoniales*²⁰⁹, podające normy odnoszące się do procesu o nieważność małżeństwa. W dokumencie tym przyznano Konferencjom Biskupów władzę

²⁰¹ Por. G. GHIRLANDA, *art. cyt.*, s. 63.

²⁰² Por. G. GHIRLANDA, *De potestate iuxta schemata a Commissione Codici recognoscendo proposita*, w *Periodica* 70 (1981) 421—428.

²⁰³ Por. J. KONIFCZNY, *La partecipazione dei laici al „munus sacerdotale” della Chiesa alla luce del Concilio Vaticano secondo e della legislazione post-conciliare*. Dissertazione per la licenza (maszynopis), Roma 1975, s. 66.

²⁰⁴ KPK 1917 kann. 1573 § 4, 1574 § 1.

²⁰⁵ KPK 1917 kan. 1581.

²⁰⁶ KPK 1917 kan. 1575 w kontekście kan. 1574 § 1.

²⁰⁷ KPK 1917 kan. 1589 § 1.

²⁰⁸ W żadnym z niżej cytowanych kanonów nowego Kodeksu nie mówi się wyraźnie, że chodzi o świeckich bądź mężczyzn, bądź kobiety. Łatwo jednak zauważyć, że gdy Kodeks mówi o świeckich bez żadnej bliższej specyfikacji, odnosi to zarówno do mężczyzn jak i do kobiet. Dla przykładu przygotowawcza wersja aktualnego kan. 1421 § 1 stwierdzała, że jedynie świeccy mężczyźni (*viri laici* — zob. *Schema CIC*, kan. 1373 § 2) mogą być ustanowieni sędziami, co praktycznie oznaczało wykluczenie kobiet z możliwości pełnienia tego urzędu (por. *Relatio...*, Ad can. 1373 § 2, ss. 308 n.; nadto *Communicationes* 2, 1970, 184). Ponieważ zaś promulgowany tekst kanonu mówi ogólnie o świeckich, wniosek płynie stąd taki, że również kobiety mogą być ustanawiane sędziami.

²⁰⁹ PAWEŁ VI, *MP Causas matrimoniales*, z dnia 28 marca 1971 r. — AAS 63 (1971) 441—446.

ustanawiania w trybunałach pierwszej i drugiej instancji kolegium sędziowskiego składającego się z dwóch duchownych — a zatem także diakonów, w tym nawet diakonów stałych — i jednego świeckiego mężczyzny²¹⁰ w sytuacji, gdy uformowanie kolegium sędziowskiego z trzech kapłanów byłoby niemożliwe. Zezwolenie na dokooptowanie jednego mężczyzny (*unus vir laicus*) wykluczało oczywiście kobiety²¹¹.

Obecnie urząd sędziego, będący przejawem udziału we władzy rządzenia (por. kan. 135 § 1), może być powierzony bądź duchownym, czyli kapłanom lub diakonom, bądź także — jeśli zezwoli na to Konferencja Biskupów — świeckim, zarówno mężczyznom jak i kobietom. Osoba świecka „*suadente necessitate*” może być przyjęta jako jeden z członków kolegium sędziowskiego (kan. 1421 § 2) orzekającego oczywiście nie tylko w sprawach o nieważność małżeństwa, ale w jakichkolwiek sprawach wniesionych do sądu.

2° Fakt, że według postanowień wspomnianego MP *Causas matrimoniales* świeccy mogli pełnić funkcje audytora i asesora w trybunałach jakiegokolwiek stopnia²¹², stanowił absolutną nowość w porównaniu z poprzednim Kodeksem²¹³, który postanawiał, że asesory winni być wybierani spośród sędziów synodalnych²¹⁴. Podobnie, choć w znaczeniu mniej ścisłym, odnosiło się to również do audytorów²¹⁵.

Aktualnie urząd audytora, którego wykonywanie jest udziałem we władzy administracyjnej²¹⁶, pełnić może sędzia trybunału bądź inna osoba duchowna lub świecka obojga płci (kan. 1428 § 2). Odnośnie do funkcji asesora nowy Kodeks postanawia, że sędzia jednoosobowy w każdej sprawie może sobie dobrać dwóch asesorów, duchownych lub świeckich (kan. 1424).

3° Stwierdzenie, że obecnie funkcję notariusza mogą pełnić świeccy (kan. 1437 § 1), nie jest niczym nowym, gdyż możliwość tę przewidywał już poprzedni Kodeks²¹⁷. Ponieważ jednak nie było jasne, czy pod pojęciem świeckich należało rozumieć również kobiety, MP *Causas matrimoniales* wyjaśniło, że funkcję notariusza powierzyć można zarówno mężczyznom jak i kobietom²¹⁸. Tę samą zasadę podtrzymuje nowy Kodeks, co wynika z następującego rozumowania: ponieważ kan. 483 § 2 stanowi, że w sprawach, w których opinia kapłana może być narażona

²¹⁰ MP *Causas matrimoniales*, nr V § 1 — AAS 63 (1971) 443.

²¹¹ Por. CH. LEFEBVRE, *Il Motu Proprio „Causas matrimoniales”*, Torino 1972, ss. 37—39.

²¹² MP *Causas matrimoniales*, nr VI — AAS 63 (1971) 444.

²¹³ Por. CH. LEFEBVRE, *dz. cyt.*, s. 43.

²¹⁴ Por. KPK 1917 kann. 1574—1575.

²¹⁵ Por. KPK 1917 kan. 1581.

²¹⁶ Por. G. GHIRLANDA, *De laicis...*, s. 62.

²¹⁷ Por. KPK 1917 kan. 373 § 3 w połączeniu z kann. 1585 i 1595.

²¹⁸ MP *Causas matrimoniales*, nr VI — AAS 63 (1971) 444.

na niebezpieczeństwo, notariuszem winien być kapłan, wobec tego tam, gdzie mowa o notariuszu bez bliższej specyfikacji — jak np. ma to miejsce w przypadku kan. 1437 § 1 — należy rozumieć, iż może nim być bądź duchowny, bądź osoba świecka, a zatem zarówno mężczyzna jak i kobieta.

4° Według dyscypliny poprzedzającej Kodeks z 1917 r. świeccy nie byli absolutnie wykluczeni z pełnienia funkcji rzecznika sprawiedliwości i obrońcy węzła²¹⁹. Przepis kodeksowy natomiast wyraźnie zabraniał im sprawowania obu tych funkcji²²⁰. Przed wejściem w życie MP *Causas matrimoniales*, mocą indultu apostolskiego, dopuszczano w praktyce — przeciw postanowieniom dawnego Kodeksu — świeckich mężczyzn do pełnienia powyższych urzędów, ponieważ z doktrynalnego punktu widzenia nie istniały żadne poważniejsze przeszkody²²¹. Milczenie wspomnianego wyżej dokumentu w tej sprawie nie znosiło wyraźnego zakazu kodeksowego. Papież Paweł VI w r. 1975 udzielił Sygnaturze Apostolskiej władzy autoryzowania poszczególnych biskupów, po wniesieniu przez nich prośby, do dopuszczenia świeckich mężczyzn — posiadających przymioty przewidziane przez kan. 1589 § 1 dawnego Kodeksu — do pełnienia funkcji obrońcy węzła i rzecznika sprawiedliwości w wypadkach prawdziwej konieczności „*ad singulas causas*”, lecz z wyjątkiem spraw, w których duchowni są bądź powodem, bądź stroną pozwaną²²². W międzyczasie w praktyce Sygnatury Apostolskiej odnotować można przypadki powierzania kobietom urzędu asystenta obrońcy węzła bądź wręcz obrońcy węzła²²³. Obecnie zarówno urząd rzecznika sprawiedliwości jak i obrońcy węzła może być powierzony tak duchownym, kapłanom i diakonom, jak świeckim bez względu na płeć (kan. 1435).

5° Wreszcie, zgodnie z postanowieniem kan. 363 § 1 nowego Kodeksu, świeccy mogą piastować urząd legata biskupa rzymskiego²²⁴, który

²¹⁹ Por. O. DI JORIO, *Adnotationes in MP „Causas matrimoniales”*, w *Periodica* 64 (1975) 163.

²²⁰ Por. KPK 1917 kan. 1589 § 1.

²²¹ Por. Z. GROCHOLEWSKI, *Nominatio laicorum ad munus promotoris iustitiae et defensoris vinculi in recentissima praxi*, w *Periodica* 66 (1977) 277.

²²² *Tamże*, ss. 282—289.

²²³ *Tamże*, ss. 290 n.

²²⁴ Cytowany kanon nie mówi wprost, czy legatami mogą być świeccy. Niemniej uważne prześledzenie historii redakcji kanonu upoważnia do podtrzymania przedstawionej interpretacji. Tekst *Schema canonum PD*, kan. 178 § 1 stwierdzał, że: „*Nomine Legatorum Romani Pontificis (...) appellantur viri ecclesiastici...*” W dyskusji nad schematem wszyscy konsultorzy uznali, że w miejsce określenia „*viri ecclesiastici*” winno się użyć słowa „*clerici*”, argumentując że zmiana tego rodzaju normy należy wyłącznie do kompetencji papieża (por. *Communicationes* 12, 1980, 238). *Schema CIC*, kan. 300 § 1 zawiera już następujące sformułowanie: „*Nomine Legatorum Romani Pontificis (...) appellantur clerici...*” Z faktu, że w promulgowanym tekście ustawy brak terminu „*clerici*” można wnioskować, że kanon pod pojęciem „legata” rozumie również osoby świeckie (por. G. GHIRLANDA, *De laicis...*, s. 62 nota 13).

w zależności od sytuacji związany jest lub nie z udziałem we władzy administracyjnej²²⁵.

b) Dalej świeccy, ale tylko mężczyźni, mogą wykonywać pewne stałe posługi. Jak stwierdza kan. 230 § 1 chodzi tu o funkcje lektora i akolity²²⁶. Posługi te, do pełnienia których mogą być na stałe przyjęci przepisany obrzędem liturgicznym mężczyźni świeccy, według MP *Ministeria quaedam*²²⁷ charakteryzują się tym, że wykonywane są nie tylko w zakresie liturgicznym, lecz także pozaliturgicznym. Tak więc funkcja lektora obejmuje głoszenie Słowa Bożego, ozywianie liturgii, formowanie wiernych do godnego przyjmowania sakramentów. Posługa zaś akolity dotyczy służby ołtarza i odnosi się do rozdzielania Komunii św. (por. kan. 910 § 2). W szczególnych natomiast okolicznościach akolita jest nadzwyczajnym szafarzem wystawienia i schowania Najświętszego Sakramentu, jednak bez błogosławienia nim (por. kan. 943).

c) Następnie wymienić należy pewne posługi, o których mowa w kan. 230 § 2. Z treści kanonu wynika, że chodzi tu o czasowe bądź „*ad casum*”²²⁸ pełnienie funkcji lektora, komentatora, kantora czy innych posług liturgicznych. Powierzenie funkcji lektora, w odróżnieniu od pozostałych wymienionych w kanonie, wymaga zawsze wyraźnego określenia²²⁹. W porównaniu z ministeriami stałymi, brak w tym wypadku liturgicznego ustanowienia w posłudze. Nadto cechą charakterystyczną wymienionych posług jest możliwość powierzenia ich osobom świeckim bez względu na płeć, a więc zarówno mężczyznom jak i kobietom.

d) Wreszcie podkreślić należy możliwość pełnienia przez świeckich, tak mężczyzn jak i kobiety, pewnych posług o charakterze nadzwyczajnym.

Jak stwierdza kan. 230 § 3, w sytuacji gdy konieczność tego wymaga z braku właściwych szafarzy, mogą świeccy, choćby nie byli lektorami czy akolitami, wykonywać pewne funkcje w ich zastępstwie, takie jak: posługa słowa²³⁰, przewodniczenie modlitwom liturgicznym, udzielanie

²²⁵ Por. G. GHIRLANDA, *De laicis...*, s. 62.

²²⁶ Jak się wydaje — na mocy soborowego dekretu o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, nr 10 oraz kan. 676 — do tych stałych posług zaliczyć można również posługi spełniane przez świeckich członków, zarówno mężczyzn jak i kobiety, instytutów laickich pełniących dzieła miłosierdzia właściwe danemu instytutowi. Uczestniczą oni przez to w wykonywaniu pasterskiego zadania Kościoła. Aprobata instytutu przez władzę kościelną zawiera w sobie również aprobatę działalności instytutu, która według kan. 713 § 2 uważana jest za działalność Kościoła, pełnioną w jego imieniu — por. G. GHIRLANDA, *De laicis...*, s. 67.

²²⁷ PAWEŁ VI, MP *Ministeria quaedam*, nr V—VII — AAS 64 (1972) 532—533.

²²⁸ Por. *Relatio...*, Ad can. 275, s. 73.

²²⁹ Chodzi tu o „*deputatio expressa*”, by posłużyć się wyrażeniem użytym w *Relatio...*, Ad can. 275, s. 73.

²³⁰ Możliwość taka ma sakramentalne podstawy. Świeccy bowiem na mocy chrztu i bierzmowania mogą być powoływani na współpracowników biskupa i prezbiterów w wykonywaniu posługi słowa (por. kan. 759). Prawodawca ma na uwadze

sakramentu chrztu (por. kan. 861 § 2) czy rozdawanie Komunii św. (por. kan. 910 § 2).

Wydaje się, że w grupie posług o nadzwyczajnym charakterze wymienić należy również przyznaną przez Kodeks świeckim obojga płci możliwość asystowania w charakterze świadka urzędowego przy zawieraniu małżeństw²³¹.

Po tej samej linii idzie także postanowienie kan. 1168 stwierdzającego, że chociaż szafarzem sakramentaliów jest duchowny wyposażony w odpowiednią władzę, niemniej niektórych sakramentaliów mogą — według oceny ordynariusza miejsca — udzielać także świeccy posiadający odpowiednie przymioty²³².

Nadzwyczajny charakter ma również możliwość dopuszczenia świeckich, na skutek braku kapłanów, do współdziałania w trosce o pasterzowanie parafią, którą to działalnością pasterską kieruje kapłan posiadający władzę i uprawnienia proboszczowskie²³³.

2. Kolejnym prawem duchownych jest uprawnienie do należytych i wystarczających corocznych wakacji (kan. 283 § 2).

Sformułowanie tego uprawnienia i umieszczenie go w kontekście obowiązków i praw przysługujących duchownym stanowi istotne „novum” w porównaniu z poprzednim Kodeksem²³⁴. Tam bowiem problem wakacji traktowany był nie wprost, lecz okazjonalnie i w związku z obowiązkiem rezydencji wynikającym z pełnienia określonych urzędów²³⁵. W sposób pozytywny sformułował prawo do wakacji Sobór w dokumencie poświęconym posłudze i życiu kapłanów. Regulując problem słusznego wynagro-

możliwość przepowiadania przez świeckich w kościele lub kaplicy, jeśli w określonych okolicznościach domaga się tego konieczność albo w szczególnych przypadkach dyktują to racje użyteczności (por. kan. 766). Chodzi tu oczywiście o posługę słowa sprawowaną poza Mszą św., gdyż homilia, stanowiąca integralną część liturgii mszalnej, stanowczo zarezerwowana jest kapłanom i diakonom (por. kan. 767 § 1). Dopuszczenie świeckich do przepowiadania dokonuje się na mocy zwykłego pozwolenia. Zadaniem Konferencji Biskupów jest ustalenie odpowiednich warunków, jednakże w praktyce osobą zezwalającą lub nie jest proboszcz (por. *Relatio...*, Ad can. 721, s. 174).

²³¹ Por. kan. 1112 § 1. Nadzwyczajny charakter tej funkcji w odniesieniu do świeckich wyraża podkreślenie przez prawodawcę konieczności zaistnienia dwóch warunków: brak kapłanów i diakonów oraz delegacja ze strony biskupa diecezjalnego udzielona po uzyskaniu — po wcześniejszej pozytywnej opinii Konferencji Biskupów — zezwolenia Stolicy Apostolskiej.

²³² Por. *Relatio...*, Ad can. 275, s. 73.

²³³ Por. kan. 517 § 2. Tekst kanonu nie mówi wprawdzie wprost o świeckich, ale o „innej osobie nie mającej święceń kapłańskich” czy o „jakiejs wspólnotie osób”. W dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980 stwierdzono, że: „Norma huius § respicit tantum participationem conceditam aliis christifidelibus qui nullum gradum sacerdotii ministerialis receperunt” — por. *Relatio...*, Ad can. 456, s. 123.

²³⁴ Por. *Communicationes* 3 (1971) 196.

²³⁵ Tak np. w związku z obowiązkiem rezydencji Kodeks regulował dość szczegółowo problem dopuszczalnej nieobecności osób piastujących odpowiednie urzędy a w tym kontekście ewentualnie również problem wakacji — zob. dla przykładu w odniesieniu do biskupów — kann. 338 § 2, 354; proboszczów — kan. 465 § 2; wikariuszy parafialnych — kan. 471 § 4; kanoników kapitulnych — kan. 418.

dzenia stwierdził, że winno ono być m.in. takie, „by pozwoliło prezbiterom na należyte i wystarczające coroczne wakacje”. Jednocześnie zaś na biskupów nałożył obowiązek troski o zapewnienie prezbiterom takich właśnie wakacji (PO 20).

Kwestię określenia czasu trwania urlopu pozostawia prawodawca prawa powszechnemu lub partykularnemu, przy czym prawem powszechnym regulowany jest czas wakacji osób pełniących urzędy rezydencjalne²³⁶. W tym ostatnim przypadku nowy Kodeks, w odróżnieniu od poprzedniego zbioru, wykazuje tendencję zmierzającą do ograniczenia czasokresu urlopu²³⁷.

3. Chociaż Kościół stale uznawał i bronił naturalne prawo człowieka do zrzeszania się przysługujące mu w społeczności cywilnej²³⁸, to jednak niewiele mówił o tym samym prawie w odniesieniu do swoich członków i w zakresie prawnego porządku kościelnego²³⁹. Co prawda poprzedni Kodeks pośrednio uznawał takie prawo wiernych. Jeżeli bowiem w kan. 684 stwierdzał, że wiernych należy chwalić, gdy wstępują do założonych lub przynajmniej pochwalanych przez Kościół stowarzyszeń, to tym samym nie wprost powiadał, że mogą powstawać takie zrzeszenia wiernych, które nie zostały założone przez hierarchię kościelną, ale powołano je do istnienia aktem woli pewnej grupy członków Kościoła²⁴⁰. Nie tyle oczywiście z samego brzmienia przytoczonego kanonu, ile raczej z niektórych wskazań pochodzących z ustawodawstwa pokodeksowego wynikało, że w cytowanym kanonie Kodeks ustalał wspomniane prawo²⁴¹.

Dopiero jednak Sobór Watykański II jasno sprecyzował uprawnienie

²³⁶ Por. *Relatio...*, Ad can. 257, s. 68.

²³⁷ Dla przykładu: obecny Kodeks przyznaje biskupowi diecezjalnemu (kan. 395 § 2), biskupowi koadiutorowi i pomocniczemu (kan. 410), proboszczowi (kan. 533 § 2) i wikariuszowi (kan. 550 § 3) prawo do miesięcznych wakacji. Natomiast poprzedni Kodeks dopuszczał 2—3 miesięczną nieobecność biskupa w diecezji, bez wliczania w to czasu wakacji, którego zresztą bliżej nie określał (kan. 338 § 2, por. kan. 354). Proboszczom zaś przyznawał możliwość dwumiesięcznych wakacji w ciągu roku (kan. 465 § 2).

²³⁸ Por. A. DEL PORTILLO, *Fieles y laicos en la Iglesia. Bases de sus respectivos estatutos jurídicos*, Pamplona 1969, s. 131 i cytowane tam obszernie dokumenty magisterium kościelnego odnoszące się do omawianego zagadnienia.

²³⁹ Por. Deklaracja Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa o niektórych stowarzyszeniach i zjednoczeniach zakazanych wszystkim duchownym, z dnia 8 marca 1982 r. — GWK 26 (1982) 111 nota 2, gdzie cytowane są odnośne wypowiedzi magisterium.

²⁴⁰ Por. B. PRIMETSHOFER, *Zasada prawa o zgromadzeniach w prawie kanonicznym*, w *Concilium* 6—10, 1969, Poznań—Warszawa 1970, s. 168.

²⁴¹ Świadczy o tym wydana przez Kongregację Soboru w dniu 13 listopada 1920 r. rezolucja, w której wyraźnie odróżnia się zrzeszenia ludzi świeckich, założone przez władzę kościelną i stąd podlegające jurysdykcji ordynariusza miejsca, od innych zrzeszeń, które są tu określane mianem „*associationes sociales*”, przy czym dla tych ostatnich przewiduje się jedynie ogólną władzę kierowniczą ordynariusza miejsca. Odpowiedni tekst brzmi następująco: „...*sicut associatio non habet esse in Ecclesia, nec ab Ecclesia agnoscitur quoad iuris effectus; ita ab ecclesiastica auctoritate non gubernatur et regitur, sed per laicos in propriis statutis designatos*” — AAS 13 (1921) 139.

wiernych do zrzeszania się, zmuszając tym samym sektor ustawodawczy do ścisłego sformułowania go i ujęcia w odpowiednie kategorie prawne. Śledząc naukę Soboru w tej materii²⁴² należy stwierdzić, że w numerze 73 konstytucji *Gaudium et spes* położono nacisk na fundamentalny i niezbywalny charakter tego prawa, powołując się przy tym na wynikanie uprawnienia z godności osoby ludzkiej. Natomiast w numerze 18 dekretu o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* uznano, że prawo to przysługuje wiernym nie tylko z racji chrztu i inkorporacji do Kościoła, ale także wynika z kondycji osoby ludzkiej. Jest zatem prawem, które nie opiera się na jakiejś koncesji ze strony władzy cywilnej czy kościelnej ani też nie ma swego źródła w pozytywnych normach prawnych. Jest autentycznym prawem wszystkich wiernych wynikającym z ich ludzkiej kondycji, a w Kościele ponadto wypływającym ze „statusu” członka Ludu Bożego. Jest to więc tzw. „ius nativum”, czyli prawo naturalne odpowiadające zarówno ludzkiej jak i chrześcijańskiej kondycji wiernych²⁴³.

Skoro prawo do zrzeszania się jest prawem przysługującym wszystkim wiernym, jest zatem także z tych samych powodów uprawnieniem osób duchownych. W tym powiązaniu zatem dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, podając w numerze 8 wskazówki mające na uwadze konieczność jedności i braterskiej współpracy między prezbiterami, wspomina o prawie do zrzeszania się. W dyskusji zaś nad schematem tego dekretu, biorąc pod uwagę naturalne podstawy uprawnienia, stwierdzono wyraźnie, że przysługuje ono również prezbiterom, ponieważ — jak podkreślono — nie można odmawiać im tego, co ludziom świeckim przynależy z samej natury²⁴⁴.

Jednakże według nauki soborowej zakres prawa do zrzeszania się jest różny w zależności od tego czy odnoszone jest ono do świeckich czy też do duchownych. W relacji do świeckich stwierdzono bowiem, że mogą oni zakładać stowarzyszenia, kierować nimi i wstępować do już istniejących „zachowując należyty stosunek do władz kościelnych” (AA 19), nie określając przy tym — jak widać — precyzyjnie stosunku zależności od tychże władz. Mówiąc natomiast o duchownych użyto sformułowania — wprawdzie także niezbyt precyzyjnego gdy idzie o konsekwencje prawne — stwierdzającego, że chodzi o stowarzyszenie posiadające „statuty

²⁴² Por. szerzej na ten temat P. J. VILADRICH, *Teoria de los derechos fundamentales del fiel. Presupuestos criticos*, Pamplona 1969, ss. 235 n.

²⁴³ Por. A. DEL PORTILLO, dz. cyt., ss. 134—138.

²⁴⁴ Odpowiedź na *modus* 129 II rozdziału dekretu, zaaprobowana na kongregacji generalnej Soboru dnia 2 grudnia 1965 r., brzmi: „*Non potest negari Presbyteriis id quod laicis, atenta dignitate naturae humanae, Concilium declaravit congruum, utpote iuri naturali consentaneum*” — zob. *Schema decreti de Presbyterorum ministerio et vita. Textus recognitus et modi*, Typis Polyglottis Vaticanis 1965, s. 68 (cyt. za A. DEL PORTILLO, dz. cyt., s. 139 nota 76).

uznane przez kompetentną władzę kościelną” (PO 8), a więc o zrzeczenia podlegające kontroli ze strony władzy kościelnej²⁴⁵. Dopowiedzieć należy, że przyczynę tego wyraźnego ograniczenia prawa duchownych do zrzeczania się upatruje Sobór w, podkreślanej z naciskiem przez wspomniany dekret, potrzebie zachowania jedności kapłanów ze swoim biskupem²⁴⁶.

Podejmując myśl soborową nowy Kodeks stwierdza najpierw w kan. 215, że wierni — obejmując tym określeniem zarówno świeckich jak i duchownych²⁴⁷ — mają prawo swobodnego zakładania stowarzyszeń i kierowania nimi. Następnie, po raz pierwszy tak zdecydowanie i jednoznacznie²⁴⁸, formułuje to prawo w odniesieniu do duchownych (kan. 278), wyraźnie zaznaczając (§ 1), że przysługuje ono duchownym diecezjalnym²⁴⁹. Polega zaś z jednej strony na uprawnieniu do zakładania stowarzyszeń (*consociationes*), z drugiej natomiast wyraża się w możliwości akcesu do zrzeczeń już istniejących (§ 3).

Wykonywanie prawa podlega jednak pewnym restrykcjom wynikającym z faktu, że jest ono osadzone w kontekście osiągnięcia celów zgodnych ze stanem duchownym (§ 1). Z tego ogólnego kryterium ograniczającego zostają następnie wyprowadzone pewne bardziej szczegółowe wskazania, które idą w dwóch kierunkach. Najpierw w sposób pozytywny zostają wskazane takie stowarzyszenia, które z jednej strony służą pobudzeniu własnej świętości duchownych w wykonywaniu posługi, z drugiej zaś sprzyjają pogłębianiu wzajemnej więzi z własnym biskupem (§ 2). Negatywny natomiast aspekt uprawnienia zawarty jest w poleceniu powstrzymywania się (*abstineant*) od zakładania czy przynależności do określonych typów stowarzyszeń. Najpierw wymienione zostają takie,

²⁴⁵ Por. P. A. BONNET, *De christifidelium consociationibus*, w P. A. BONNET — G. GHIRLANDA, *De christifidelibus, de eorum iuribus, de laicis, de consociationibus*. Adnotationes in Codicem, Romae 1983, s. 75.

²⁴⁶ Por. B. PRIMETSHOFER, *art. cyt.*, s. 173.

²⁴⁷ W tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że kanon ten — nieobecny we wcześniejszych projektach Kodeksu — został wprowadzony do oficjalnego tekstu ustawy z projektu Prawa Fundamentalnego Kościoła, w wersji co prawda znacznie zmienionej — por. *Communicationes* 12 (1980) 39. Projekt ten, w tekście kanonu stwierdzającego prawo wiernych do zrzeczania się (kan. 15), wyjaśniał, że przez „wiernych” rozumie zarówno świeckich jak i duchownych: „*Integrum est christifidelibus, sive clericis sive laicis, ut (...) libere condant atque moderentur consociationes...*”; por. również wyrażający tę samą myśl kan. 16 wcześniejszego projektu Prawa Fundamentalnego z roku 1970 opublikowanego w *El proyecto de Ley Fundamental de la Iglesia. Texto bilingue y analisis critico*, Pamplona 1971, s. 30.

²⁴⁸ Por. *Communicationes* 3 (1971) 196.

²⁴⁹ Jest to określenie użyte w polskim przekładzie Kodeksu zatwierdzonym przez Konferencję Episkopatu, chociaż łaciński tekst kanonu zawiera sformułowanie „*clericis saecularibus*” Nie przyjęto propozycji, wysuniętej w czasie dyskusji nad projektem Kodeksu, zastąpienia słowa „*saecularibus*” terminem „*diocesani*” stwierdzając, że „*etiam religiosi aliquo modo sunt dioecesani*” — por. *Relatio...*, Ad can. 252, s. 66.

których cel albo działalność nie dadzą się pogodzić z obowiązkami właściwymi stanowi duchownemu, a następnie takie, które mogłyby przeszkadzać w sumiennym wypełnianiu zadania zleconego przez kompetentną władzę kościelną (§ 3).

Choć więc polecane są stowarzyszenia o statutach zatwierdzonych przez kompetentną władzę (§ 2), niemniej jednak stwierdzenie to nie wyklucza możliwości zakładania lub przynależności do stowarzyszeń nie posiadających „właściwie zatwierdzonego sposobu życia” (§ 2). Naturalny charakter prawa do zrzeszania się dopuszcza — co zdaje się wynikać z prowadzonej nad projektem Kodeksu dyskusji — np. zakładanie czy przynależność do stowarzyszeń, których celem byłoby dochodzenie praw przysługujących duchownym²⁵⁰, tym bardziej że uprawnienie takie zostało wyraźnie sformułowane w odniesieniu do wszystkich wiernych (por. kan. 221 § 1), a więc pośrednio dotyczy także duchownych²⁵¹.

Niemniej jednak konkretny problem zakładania przez duchownych więcej czy mniej formalnych stowarzyszeń, mających cele natury politycznej, choć nie będących co prawda w ścisłym znaczeniu stronnictwami, to jednak działających na korzyść określonej ideologii lub systemu politycznego, został rozwiązany negatywnie przez Kościół. Argumentuje się ów zakaz sprzecznością prowadzenia takiej działalności ze stanem duchownym. Tak więc wyraźnie zostały zakazane wszystkim duchownym stowarzyszenia kapłańskie, choćby erygowane i ustanawiane przez władze cywilne, które bezpośrednio lub pośrednio, otwarcie lub podstępnie stawiają sobie cele odnoszące się do polityki, chociaż zewnętrznie wydają się dążyć do celów humanitarnych, pokoju i postępu społecznego²⁵².

Podobnie w negatywny sposób ustosunkowano się do zagadnienia stowarzyszeń tzw. „zawodowych”, mających w jakiś sposób charakter związków zawodowych. Stowarzyszenia tego typu zostały zakazane klerowi z tej racji, że nie można ich pogodzić ze stanem duchownym. Usiłują one bowiem — jak stwierdza dokument — „świętą posługę zredukować do zwykłego zawodu czy rzemiosła, równając ją ze świeckimi czynnościami”. Nadto „ujmują duszpasterskie obowiązki kapłanów na wzór umowy o pracę i stąd łatwo mogą przeciwstawić kapłanów ich świętym Pasterzom, których uważałoby się tylko za zwykłych pracodawców”²⁵³.

Na koniec warto może jeszcze zwrócić uwagę na dość istotny szczegół. Kan. 215, umieszczony w kontekście obowiązków i praw wszystkich

²⁵⁰ Por. *Relatio...*, Ad can. 252, ss. 65 n.

²⁵¹ Por. *Communicationes* 3 (1971) 196.

²⁵² Por. Deklaracja Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa o niektórych stowarzyszeniach i zjednoczeniach zakazanych wszystkim duchownym, nr III — GWK 26 (1982) 110.

²⁵³ *Tamże*, nr IV, s. 111.

wiernych, traktuje — ściśle mówiąc — o dwóch uprawnieniach: o prawie do zrzeszania się i prawie do zgromadzeń²⁵⁴. Natomiast gdy mowa o obowiązkach i prawach przysługujących duchownym, wymienione zostaje tylko pierwsze z nich, tj. prawo do zrzeszania się.

4. Aż do Soboru Watykańskiego II uprawnienie duchownych do wynagrodzenia opierało się na tzw. systemie beneficjalnym²⁵⁵. System ten polegał zasadniczo na utworzeniu pewnych instytucji prawnych (beneficjów) połączonych z urzędem kościelnym i prawem piastującego ten urząd do pobierania dochodów płynących z uposażenia związanego z wykonywaniem urzędu. Oczywiście taki system wynagradzania nie stanowił uprawnienia dającego się sprowadzić do podmiotowej sytuacji prawnej duchownego, czyli do tzw. prawa podmiotowego, ponieważ uprawnienie to nie wynikało z faktu bycia duchownym, lecz płynęło z tytułu wykonywania urzędu w służbie organizacji kościelnej²⁵⁶. W każdym bądź razie każdy duchowny miał uregulowany sposób otrzymania tego co konieczne dla własnego utrzymania na mocy tzw. „tytułu kanonicznego”²⁵⁷, z konieczności wymaganego do przyjęcia święceń wyższych²⁵⁸.

Sobór, przypominając prawo do słusznego wynagrodzenia, postawił zasadę, że wynagrodzenie duchownych²⁵⁹ winno być — przy uwzględnieniu zarówno charakteru zadania, jak też okoliczności miejsca i czasu — zasadniczo jednakowe dla wszystkich znajdujących się w takiej samej sytuacji. Ponadto powinno zapewniać duchownym konieczne środki „*ad vitam honeste et digne ducendam*”. Winno też być stosowne do ich stanu (*condicio*)²⁶⁰ i pozwalać im nie tylko na wynagradzanie tych, którzy świadczą im usługi, lecz także na udzielanie osobiście pewnego wsparcia potrzebującym. Winno wreszcie umożliwiać duchownym spędzenie należnych i wystarczających corocznych wakacji (PO 20). Obowiązek za-

²⁵⁴ Por. P. A. BONNET, *De omnium christifidelium obligationibus...*, s. 43; P. J. VILADRICH, *La declaración de derechos y deberes de los fieles*, w *El proyecto...*, ss. 145 n.

²⁵⁵ Por. KPK 1917 kann. 1409—1488.

²⁵⁶ Por. P. LOMBARDIA, *Struttura dell'ordinamento canonico*, w *Corso di diritto canonico*, t. I, Brescia 1975, s. 173.

²⁵⁷ Poprzedni Kodeks znał różne tytuły święceń. Główny z nich to tzw. „*titulus beneficii*” polegający na przyznaniu święconemu beneficjum kościelnemu. W przypadku braku pierwszego, dopuszczano tzw. „*titulus patrimonii aut pensioni*”. W takiej sytuacji osoba wyświęcona winna zapewnić sobie utrzymanie z własnych dóbr albo z przysługującego jej prawa do dochodów (kan. 979 § 1). Gdy oba te tytuły były niemożliwe, wówczas można było święcić „*titulo servitii dioecesis*”, co polegało na wzajemnym zobowiązaniu duchownego do poświęcenia się przez całe swoje życie służbie diecezji, a biskupa obligowało do zapewnienia duchownemu odpowiedniego utrzymania (kan. 981).

²⁵⁸ Por. KPK 1917 kan. 974 § 1, 7° w połączeniu z kann. 980 i 2373, 3°

²⁵⁹ Choć dekret konkretnie mówi o prezbiterach, należy jednak zauważyć, że proponowane w tym względzie kryteria, odnoszą się także do wynagrodzenia biskupów i diakonów.

²⁶⁰ Podkreśla się, że kapłan winien prowadzić życie na poziomie człowieka o średniej pozycji społecznej — por. J. FRISQUE, *art. cyt.*, s. 182 nota 261.

pewnienia koniecznych środków na takie utrzymanie, w sytuacji gdy nie można zaradzić inaczej, spoczywa na wiernych. Biskupi natomiast mają obowiązek napominania wiernych o tej ich powinności.

Tak zarysowany przez Sobór problem uprawnienia duchownych do wynagrodzenia został podjęty przez ustawodawstwo posoborowe²⁶¹, by znaleźć później odpowiednie miejsce w promulgowanym tekście nowego Kodeksu (kan. 281 § 1)²⁶². Jak zaś wynika z jego postanowień nie zmieniło się zasadniczo uzasadnienie prawa. Chociaż według Soboru stanowiło je „oddanie służbie Bożej w pełnieniu urzędu”²⁶³, to jednak w trakcie praw legislacyjnych powyższe sformułowanie tytułu uprawnienia uległo dość istotnej zmianie — miało bowiem polegać na „wypełnianiu kościelnej posługi”²⁶⁴ — i w sformułowaniu merytorycznie już nie zmienionym weszło do promulgowanego tekstu ustawy²⁶⁵. Tak więc w dalszym ciągu nie fakt bycia duchownym, ale właśnie spełnianie kościelnej posługi stanowi podstawę omawianego uprawnienia. Spostrzeżenie to potwierdza powołanie się przez prawodawcę na „poświęcenie się posłudze Kościoła” przy określeniu uprawnienia świeckich do godziwego wynagrodzenia ze strony Kościoła²⁶⁶.

Jeśli chodzi o kryteria, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia, Kodeks nie odbiega w zasadzie od wskazań soborowych wyżej przytoczonych. Pomija jednak postulowaną przez Sobór zasadę, by wynagrodzenie było zasadniczo jednakowe dla wszystkich znajdujących się w takiej samej sytuacji. Nie mówi też nic o tym, że wysokość wynagrodzenia powinna uwzględniać także udzielanie przez duchownych pewnego wsparcia potrzebującym ani o potrzebie wzięcia pod uwagę wydatków związanych z wakacjami.

²⁶¹ Por. MP *Ecclesiae Sanctae* I, 8 — AAS 58 (1966) 762. W sprawie uposażenia diakonów żonaty zob. MP *Sacrum diaconatus ordinem*, nr 18—21 — AAS 59 (1967) 701.

²⁶² Mówimy o „prawie” duchownych do wynagrodzenia. Tłumaczy się to umieszczeniem przez prawodawcę problemu w kontekście obowiązków i praw przysługujących duchownym, a nadto wynika z wypowiedzi komisji konsultorów (por. *Communicaciones* 3, 1971, 196). Niemniej Kodeks stwierdza jedynie, że „*duchowni zasługują (merentur) na wynagrodzenie*”; PO 20 zaś powiada, że prezbiterzy „*godni są (digni sunt), by otrzymać słuszne wynagrodzenie*”. Większą odwagę wykazuje sformułowanie odpowiedniego uprawnienia świeckich, gdzie mówi się wyraźnie o tym, że „*mają prawo (ius habent) do godziwego wynagrodzenia*” (kan. 231 § 2).

²⁶³ Por. PO 20: „*Servitio Dei dediti in implendo officio sibi commisso...*”

²⁶⁴ Zarówno *Schema canonum PD*, kan. 141, jak również *Schema CIC*, kan. 255 § 1 stwierdzają: „*Clerici, cum ministerio ecclesiastico se dedicent...*” W dyskusji nad schematem Kodeksu odrzucona zostaje propozycja dołączenia uzasadnienia w sformułowaniu soborowym: „*Servitio Dei dediti in implendo officio sibi commisso...*” Uważa się, że aktualne sformułowanie „*ministerio ecclesiastico*” stanowi wystarczające uzasadnienie uprawnienia — por. *Relatio...*, Ad can. 255, s. 67.

²⁶⁵ Odpowiedni kanon promulgowanego tekstu w miejsce „*dedicent*” używa formy „*dedicant*”.

²⁶⁶ Zob. kan. 231 § 1: „*Laici, qui (...) Ecclesiae servitio addicuntur...*” w połączeniu z kan. 231 § 2: „*...ius habent ad honestam remunerationem suae conditioni aptatam...*”

Kodeks reguluje również problem wynagrodzenia diakonów żonaty (kan. 281 § 3). Stawia mianowicie zasadę, że diakoni ci, całkowicie poświęcający czas kościelnej posłudze, mają prawo do tzw. „wynagrodzenia rodzinnego”, czyli wystarczającego do utrzymania ich samych oraz ich rodzin²⁶⁷. W odniesieniu zaś do diakonów żonaty czerpiących dochody z wykonywanego zawodu świeckiego przyjęta jest zasada niewynagradzania ich przez Kościół. Stwierdza się, że z dochodów otrzymanych z racji wykonywania świeckiego zawodu winni zaspokajać potrzeby własne i swojej rodziny. Wydaje się jednak, że prawo duchownych do słusznego wynagrodzenia, którym objęci są także diakoni żonaci czerpiący dochody z wykonywania zawodu świeckiego, mieści w sobie korelatywny obowiązek Kościoła do zapewnienia im — w przypadku niewystarczających czy zbyt niskich dochodów — odpowiedniego uzupełnienia lub dodatku do otrzymywanych zarobków. Decyzja o stosowności przyznania takiego dodatku i ustalenie jego wysokości leży — jak sądzimy — w gestii Konferencji Biskupów poszczególnych krajów²⁶⁸.

Troska o zapewnienie duchownym godziwego utrzymania spoczywa zarówno na biskupie diecezjalnym (kan. 384) jak i na wiernych (kan. 222 § 1). W tym miejscu pragniemy podkreślić, że nowy Kodeks — idąc po linii wskazań zawartych w PO 21 jak i w MP *Ecclesiae sanctae* I, 8 — poleca utworzenie m.in. instytucji gromadzącej dobra i ofiary przeznaczone na utrzymanie duchownych pełniących służbę dla dobra diecezji (kan. 1274 § 1) oraz funduszu na wynagradzanie innych osób służących Kościołowi (kan. 1274 § 3). Choć nie są to instytucje ściśle obowiązkowe, gdyż problemy te można rozwiązać również w inny sposób w zależności od lokalnych sytuacji czy okoliczności²⁶⁹, niemniej w razie tworzenia takich instytucji winno się dążyć do tego, by uzyskały skuteczność działania również w zakresie cywilnym (por. kan. 1274 § 5).

5. W powiązaniu z prawem do wynagrodzenia traktuje Kodeks o uprawnieniu²⁷⁰ duchownych do opieki społecznej, zawierając je w stwierdzeniu, że „należy także zatroszczyć się, by mieli właściwie zabezpieczoną opiekę społeczną, jeśli by byli dotknięci chorobą, niezdolnością lub starością” (kan. 281 § 2).

²⁶⁷ Por. T. BERTONE, *art. cyt.*, s. 80.

²⁶⁸ Por. w tym samym duchu *Código...*, ss. 372 n.

²⁶⁹ Por. V. ROVERA, *I beni temporalis della Chiesa*, w *La normativa...*, s. 274.

²⁷⁰ Umieszczenie zagadnienia w kontekście obowiązków i praw przysługujących duchownym upoważnia do mówienia o „uprawnieniu duchownych” do opieki społecznej. O takim prawie przysługującym świeckim mówi Kodeks wyraźnie (kan. 231 § 1: *ius habent*). W stosunku do duchownych wypowiedzi są jednak mniej jednoznaczne, a może po prostu mniej odważne. (PO 21: *satis provideatur*; kolejne projekty Kodeksu jak i sam Kodeks: *Item providendum est*). Podniesiona w czasie dyskusji nad schematem Kodeksu z r. 1980 propozycja, by odpowiedni kanon wyraźnie stwierdził, że chodzi w tym wypadku o prawo (*iure gaudent*), niestety, nie została uwzględniona — por. *Relatio...*, Ad can. 255, s. 67.

Chociaż już poprzedni Kodeks ujawniał pewne zainteresowanie problematyką opieki społecznej²⁷¹, niemniej jednak zasadnicze elementy omawianej kwestii zostały wypracowane dopiero przez Sobór Watykański II oraz prawodawstwo okresu posoborowego. Tak więc kościelne pojęcie opieki społecznej zarysowane zostało w numerze 21 dekretu *Presbyterorum ordinis* we fragmencie traktującym o „*praevidentia socialis in favorem cleri*” Elementy składowe pojęcia wynikają z celu instytucji, jakie winny być powołane do życia, dzięki którym „*zaradzono by zarówno odpowiedniemu zabezpieczeniu i tak zwanej opiece sanitarnej (praecaventia et adsistentia sanitaria), jak też należnemu utrzymaniu (sustentatio)*”²⁷² prezbiterów, którzy są dotknięci chorobą, niezdolnością do pracy lub starością”²⁷³.

Nowe ustawodawstwo kościelne poświęca problemowi opieki społecznej sporo uwagi. Wykazuje bowiem troskę nie tylko wobec duchownych w ogólności, a biskupów (kan. 402 § 2; por. CD 21) i proboszczów (kan. 538 § 3; por. CD 31) w szczególności, ale zwraca też osobną uwagę na diakonów stałych²⁷⁴ oraz innych członków Ludu Bożego, zwłaszcza zaś katechistów na misjach²⁷⁵ oraz innych świeckich, którzy na stałe lub czasowo poświęcają się posłudze Kościoła (kan. 231 § 2)²⁷⁶.

Obowiązek zapewnienia duchownym opieki społecznej — jak to wynika ze stwierdzeń zawartych w Kodeksie oraz w cytowanym dokumencie Soboru i w ustawodawstwie posoborowym²⁷⁷ — spoczywa, ogólnie rzecz ujmując, na hierarchii kościelnej, a konkretnie na Konferencji Biskupów (kan. 1274 § 2) i biskupie diecezjalnym (kan. 384). W tym miejscu należy jednak zauważyć, że w odróżnieniu od dokumentu soborowego, który zadania wspólnoty kościelnej w tym zakresie traktuje niejako komplementarnie w stosunku do pierwszoplanowej roli społeczności cywilnej (PO 21), późniejsze ustawodawstwo²⁷⁸, a za nim Kodeks (kan. 1274 § 2), skierowują swoją uwagę zasadniczo na wypracowanie wewnątrz-

²⁷¹ Tak np. kan. 979 § 2 głosi zasadę, że utrzymanie duchownych oprócz „*vere sufficiens*” ma być także „*vere securus pro tota ordinati vita*” (podkr. moje). W kan. 1429 zaś, wskazującym sposób zaktualizowania podanej zasady, mowa jest o ustaleniu pensji z dochodów beneficjum na rzecz duchownych opuszczających beneficjum z ważnej przyczyny, w tym — choć kanon wprost o tym nie mówi — z powodu choroby, niezdolności do pracy czy starości — por. P. H. JONE, dz. cyt., II, ss. 570—572; F. COCOPALMERIO, *Diritto patrimoniale della Chiesa*, w *Il diritto nel mistero della Chiesa*, t. IV, Roma 1980, s. 58.

²⁷² Jak zauważono termin „utrzymanie” (*sustentatio*), w znaczeniu, w jakim jest używany przez Sobór Watykański II, zawiera w sobie zarówno pojęcie „wynagrodzenia” jak też pojęcie „opieki społecznej” — por. F. COCOPALMERIO, *art. cyt.*, s. 56.

²⁷³ PO 21; MP *Ecclesiae Sanctae* I, 8 — AAS 58 (1966) 762.

²⁷⁴ Por. MP *Sacrum diaconatus ordinem*, nr 19—20 — AAS 59 (1967) 701.

²⁷⁵ AG 17: „*Praeterea, iis qui totos huic operi se devovent, status vitae decens et securitas socialis procuretur per iustam remunerationem*”.

²⁷⁶ Por. kan. 1274 § 3; MP *Ecclesiae Sanctae* I, 8 — AAS 58 (1966) 762.

²⁷⁷ Por. MP *Ecclesiae Sanctae* I, 8 — AAS 58 (1966) 762.

kościelnego systemu, który ma polegać na utworzeniu odpowiednich instytucjonalnych form gwarantujących opiekę społeczną²⁷⁹. Konsekwentnie zatem Kodeks przewiduje możliwość utworzenia stosownych organów nie tylko na szczeblu diecezjalnym, ale także o charakterze międzydiecezjalnym czy ogólnokrajowym²⁸⁰. Chodzi tu w każdym bądź razie o instytucje, które winny być tak tworzone, aby uzyskały skuteczność działania również w zakresie prawa cywilnego (kan. 1274 § 5). Troska zaś o ich powołanie spoczywa bezpośrednio na Konferencji Biskupów (kan. 1274 § 2).

Kodeks, niestety, nie precyzuje, kto jest zobowiązany łożyć na ten cel. Pewną wskazówkę znaleźć można w nauce Soboru, który w odpowiednim miejscu zachęca kapłanów, by wspierali założoną instytucję (PO 21). Jedynie w konkretnych przypadkach biskupa i proboszcza — rezygnujących z urzędu z racji ukończonego 75 roku życia, choroby lub innej poważnej przyczyny — stawia Kodeks zasadę, że zobowiązanymi do zapewnienia „odpowiedniego i godnego utrzymania” są w odniesieniu do biskupa diecezja, której służył oraz Konferencja Biskupów²⁸¹, a w relacji do proboszcza biskup diecezjalny, który winien mieć na uwadze odpowiednie normy ustalone przez Konferencję Biskupów²⁸².

V. ZAKOŃCZENIE

Nie ulega wątpliwości, że ogłoszenie nowego Kodeksu prowokuje pytanie o nowość aktualnego ujęcia każdej, w tym także podjętej przez nas, problematyki kanonicznej. To uzasadnione pytanie stawia już konstytucja promulgująca obecny zbiór stwierdzając jednocześnie, że racją zawartych w nim nowości jest nowość nauki Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza zaś jego eklezjologia²⁸³. Z tego właśnie powodu kanoniczna interpretacja nauki soborowej i równocześnie reinterpretacja dotychczasowych przepisów traktujących o obowiązkach i uprawnieniach duchowień-

²⁷⁸ Tamże.

²⁷⁹ Są one nazywane ogólnie: „*institutum*”, „*associatio*” (por. PO 21; MP *Ecclesiae Sanctae* I, 8; kan. 1274 § 2), bądź „*consociatio*” (por. MP *Ecclesiae Sanctae* I, 8; kan. 1274 § 4).

²⁸⁰ Kan. 1274 § 4; por. PO 21, gdzie mowa jest także o odpowiedniej instytucji o charakterze międzynarodowym.

²⁸¹ Kan. 402 § 2; por. CD 21; MP *Ecclesiae Sanctae* I, 11 — AAS 58 (1966) 763. Według cytowanego dokumentu papieskiego zadaniem Konferencji Biskupów jest jedynie określenie wskazań, według których diecezje winny zadośćuczynić temu obowiązkowi.

²⁸² Kan. 538 § 3; por. CD 31; MP *Ecclesiae Sanctae* I, 20 § 3 — AAS 58 (1966) 768—769.

²⁸³ Por. JAN PAWEŁ II, Konst. Ap. *Sacrae disciplinae leges* — ASS 75 (1983, II) XII.

stwa zaowocowały określonymi konsekwencjami zarówno natury formalnej jak i o charakterze merytorycznym, które staraliśmy się ukazać w odpowiednich miejscach artykułu. Szczególnie jednak zdezaktualizowanie się niektórych postanowień dawnego Kodeksu, zwłaszcza zaś przepisów odnoszących się do przywilejów duchowieństwa, przy jednoczesnym wprowadzeniu szeregu nowych dyspozycji, dotyczących głównie uprawnień kleru a nieznanych kodyfikacji z roku 1917, jest najbardziej czytelnym przykładem dokonanego przez prawodawcę nowego, wynikającego z ducha Soboru, określenia „statusu” osób duchownych.

Reorganizacja katalogu obowiązków i uprawnień duchowieństwa, a zwłaszcza proklamacja nowych obowiązków i praw, postawiły prawodawcę przed niewątpliwie trudnym zadaniem. Trudność zaś polegała m.in. na skodyfikowaniu tych praw czy obowiązków, które legitymują się niezbyt długą obecnością w świadomości kościelnej. Z tego też względu uważa się pewną ilościową dysproporcję między wyszczególnionymi obowiązkami i uprawnieniami na niekorzyść tych ostatnich. Chociaż cieszy sformalizowanie szeregu praw nieobecnych w tekście poprzedniego Kodeksu, niemniej jednak należy stwierdzić, że zarówno dokumenty soborowe jak i projekty nowego Kodeksu były w tym zakresie niejednokrotnie bardziej radykalne aniżeli promulgowany tekst ustawy. Świadczy o tym, poza szczegółowymi uwagami poczynionymi w artykule, również sprawa pominięcia przez Kodeks niektórych uprawnień duchowieństwa obecnych we wcześniejszych schematach Kodeksu. Chodzi tu mianowicie o prawo do otrzymania urzędu kościelnego²⁸⁴, różne od prawa zawartego w kan. 274 § 1, oraz o uprawnienie do dysponowania odpowiednim czasem umożliwiającym korzystanie z pomocy duchowych i zdobywanie wymaganej formacji intelektualnej²⁸⁵. Z enuncjacji zespołu konsultorów *De Sacra Hierarchia* wynika nadto, że zamierzano także sformułować prawo duchownych do współpracy z własnym biskupem w wykonywaniu posługi²⁸⁶ oraz uprawnienie do odwoływania się do kompetentnej władzy kościelnej celem dochodzenia praw właściwych stanowi duchownemu²⁸⁷. Co prawda w relacji wspomnianego zespołu zawarte było za-

²⁸⁴ Zob. *Schema canonum PD*, kan. 129: „*Clerici, utpote Episcopi cooperatores, impletis conditionibus iure requisitis, ius habent ad obtinendum officium ecclesiasticum*”; por. *Communicationes* 3 (1971) 195.

²⁸⁵ Zob. *Schema canonum PD*, kan. 138: „*Curent Episcopi dioecesani ut clericis praebeat tempus necessarium ut frui valeant mediis ad vitam supernaturalem fovendam aptis utque vacare possint studiis scientiarum, praesertim sacrarum, quatenus ad ministerium suum debite adimplendum requiratur*”; por. *Communicationes* 3 (1971) 196.

²⁸⁶ Por. *Communicationes* 3 (1971) 195: „*...ius ad cooperandum cum proprio Episcopo in exercitio ministerii...*”

²⁸⁷ Por. *Communicationes* 3 (1971) 196: „*...tandem ius quoque ad competentem auctoritatem ecclesiasticam recurrendi, ut iura statui clericali propria vindicare valeant*”.

strzeżenie mówiące, że niektóre z proponowanych norm będą musiały być dokładniej określone i precyzyjniej sformułowane²⁸⁸. W rezultacie jednak brak wymienionych uprawnień w promulgowanym tekście Kodeksu, przy czym dwa ostatnie są nieobecne już w schematach z 1977 i 1980 roku.

Chociaż Kodeks, także na odcinku sformalizowanych obowiązków i uprawnień duchowieństwa, daleki jest od doskonałości, ponieważ jest dziełem tylko ludzkim²⁸⁹, niemniej jednak — według życzenia prawodawcy — nowe kanoniczne ustawodawstwo winno stać się skutecznym instrumentem, z którego pomocą Kościół będzie mógł się urzeczywistniać według ducha Soboru Watykańskiego II stając się jednocześnie coraz bardziej zdatnym do pełnienia swego zbawczego zadania w świecie²⁹⁰. Zrealizuje się to, gdy promulgowane postanowienia kodeksowe „szczerym umysłem i chętną wolą” zostaną wypełnione²⁹¹.

²⁸⁸ Por. *Communicationes* 3 (1971) 196.

²⁸⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Allocutiones ad Cursus Introductionis in Codicem a Pontificia Universitate Gregoriana oblatos*, w *Periodica* 72 (1983) 558.

²⁹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Konst. Ap. Sacrae disciplinae leges* — AAS 75 (1983, II) XIII.

²⁹¹ *Tamże*, s. XIV.